



POZNAN
PIĄTEK
10
MAJ
1968

Wydanie A
Nr 111 (7537)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Sztafety szlakami zwycięstwa dotarły do Kołobrzegu, Szczecina, Słubic i Zgorzelca

Przemówienie min. gen. dyw. W. Jaruzelskiego w Szczecinie

9 maja, w Dniu Zwycięstwa, zameldowały się na metach sztafety, które przed kilkunastoma dniami wystartowały na szlaki walk z hitlerowskim faszyzmem. W Kołobrzegu, Szczecinie, Słubicach i Zgorzelcu odbyły się uroczystości zakończenia sztafet z udziałem członków kierownictwa partii i rządu oraz kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej.

Pierwsza sztafeta, która wyruszyła z Chełma Lubelskiego szlakiem walk I Armii Wojska Polskiego, dotarła do Słubic nad Odrą. Druga – wiodąca szlakiem walk II Armii Wojska Polskiego, a której start miał miejsce w Lublinie – przybyła do Zgorzelca. Tę samą metę osiągnęła kolejna sztafeta, która wiodła z Przemysła szlakiem walk Armii Radzieckiej i jednostek Czechosłowackiej Armii Ludowej. Następna sztafeta, biegnąca przez północne tereny Polski od Białegostoku szlakiem walk Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego dotarła do Kołobrzegu. Natomiast sztafeta, której trasa przebiegała od Bogatyni wzdłuż granicy pokoju na Nysie Łużyckiej i Odrze, powitała w Szczecinie.

Hutnicy z w zytą u W. Gomułki

W związku ze zbliżającym się Dniem Hutnika, I sekretarz KC PZPR – Władysław Gomułka, w obecności zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC – Bolesława Jaszcuka, przyjął 9 bm. przedstawicieli przemysłu hutniczego.

W czasie spotkania przedstawiciele hutnictwa przedłożyli informację o węższych problemach pracy przemysłu hutniczego oraz o przebiegu realizacji zadań planu gospodarczego i zobowiązań, podjętych z okazji V Zjazdu partii.

I sekretarz KC przekazał wszystkim robotnikom, inżynierom i technikom hutnictwa gorące pozdrowienia i serdeczne życzenia dalszych sukcesów.

PAP

W tym ostatnim mieście, na placu Dzierżyńskiego, rozpoczął się wiec z okazji Dnia Zwycięstwa. Przemówienie wygłosił minister obrony narodowej – gen. dyw. – Wojciech Jaruzelski.

Mówca stwierdził m. in., że rozgromienie faszyzmu, głów-

nie wysiłkiem Związku Radzieckiego i jego bohaterów armii, zmieniło oblicze Europy i świata. Polska odzyskała niepodległość, powróciła nad Odrę, Nysę i Bałtyk, uzyskała szanse wszechstronnego rozwoju na nowej socjalistycznej drodze.

Wielki był wysiłek wyzwoleni naszego narodu. Jest historyczną zasługą PPR, iż dzięki zespoleniu walki o wy-

Dokończenie na str. 3

Poznańskie uroczystości Dnia Zwycięstwa

Wczoraj dla upamiętnienia 23 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem odbyło się w Poznaniu szereg uroczystości.

Na Winogradach nastąpiło wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę nowego spółdzielczego osiedla mieszkaniowego. Zlokalizowano je na około 275 ha. Do 1980 r. na osiedlu zamieszka ponad 72 000 osób. W I etapie budowy w latach 1968–72 wybudowanych będzie 6 400 mieszkań dla 23 000 ludzi. Inwestorem osiedla jest Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, a generalnym wykonawcą – Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3. Dokumentację opracował „Inwestprojekt”.

W uroczystości na Winogradach udział wzięli m. in. sekretarz KW PZPR – Cz. Kończal, przewodniczący Prezydium RN Poznania – J. Kusiak, władze dzielnic Starego Miasta i Spółdzielczości mieszkaniowej oraz budowniczo-wość osiedla, działacze komitetów FJN, radni i członkowie ZBoWiD. Na uroczystości przybył także szef sztabu Dowództwa Wojsk Lotniczych płk dypl. pilot – E. Głab.

Na zdjęciu: kompania honorowa WP podczas uroczystej odprawy wart na poznańskim St. Rynku.

Fot. – K. Przychodźki



Ludowe Wojsko Polskie w sztuce

Z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego otwarto wczoraj w Garnizonowym Klubie Oficerskim wystawę malarstwa, rzeźby i grafiki. Organizatorem wystawy jest Dowództwo Wojsk Lotniczych, zaś autorami eksponowanych prac – trzej plastycy poznańscy: Zygmunt Krowicki, Mieczysław Chojnacki i Klaudiusz Sandorski.

Otwarcia wystawy dokonał płk. A. Żyto, szef Zarządu Politycznego Dowództwa Wojsk Lotniczych. Podkreślił on wagę i znaczenie wystawy, której patriotyczno-obronna tematyka jest szczególnie aktualna w obecnej sytuacji międzynarodowej.

Wystawa obejmuje kilkadziesiąt eksponatów.

W Teheranie rozpoczęły się rozmowy między M. Spychalskim a M. Rezą Pahlavi

Specjalni wysłannicy PAP red. M. Kelles – Krauz i red. A. Wyhowski donoszą: W czwartek 9 bm. przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski, Marian Spychalski, na wstępie drugiego dnia swej oficjalnej wizyty w Iranie, złożył wieniec w Mauzoleum Rezy Szacha Wielkiego w miejscowości Rey pod Teheranem.

Następnie przewodniczący Rady Państwa przyjął w pałacu Golestan, swej rezydencji na okres pobytu w Iranie, burmistrza Teheranu, gen. armii M. A. Safari, który wręczył

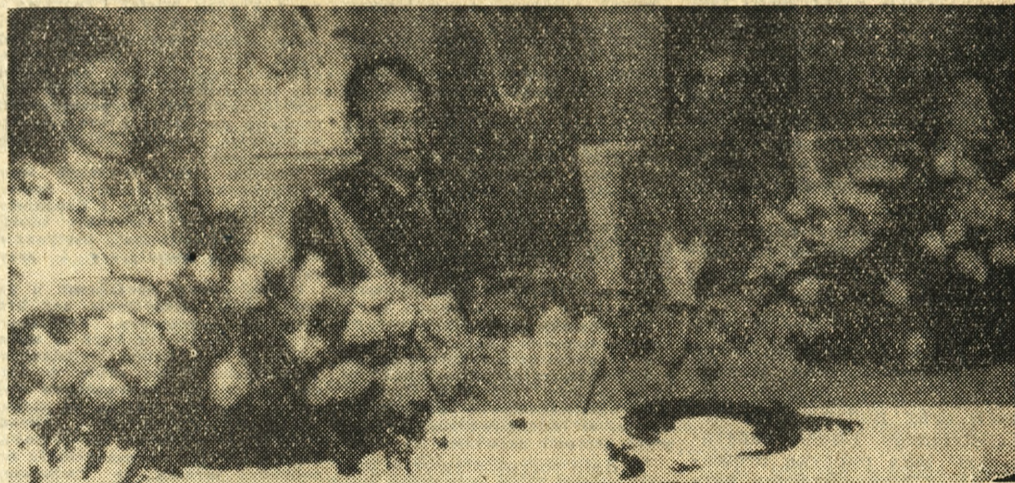
M. Spychalskiemu dary od mieszkańców miasta.

W godzinach popołudniowych w Pałacu Golestan odbyła się uroczysta prezentacja przewodniczącemu Rady Państwa i je-

wodniczącemu Rady Państwa Marszałkowi Polski M. Spychalskiemu z szachinszachem Iranu, Mohammadem Rezą Pahlavi Aryamehr.

W tym samym czasie małżonka przewodniczącego Rady Państwa Barbara Spychalska odwiedziła Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu Teherańskiego.

Prezes PAN, prof. Janusz



Na zdjęciu od lewej: cesarzowa Iranu – Farah Pahlavi, przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski – M. Spychalski, szachinszach Iranu Mohammad Reza Pahlavi Aryamehr i cesarzowa Farah Pahlavi oraz członkowie osobistości Iranu.

CAF – UPI – Telefoto

go małżonce akredytowanych w Teheranie szefów przedstawicielstw dyplomatycznych i ich małżonek.

O godzinie szesnastej rozpoczęły się w teherańskim pałacu Niaravan rozmowy prze-

wodniczącym Rady Państwa PRL i szachinszachem Iranu wymienili toasty.

W czasie przyjęcia przewodniczący Rady Państwa PRL i szachinszach Iranu wymienili toasty.

W czasie przyjęcia przewodniczący Rady Państwa PRL i szachinszach Iranu wymienili toasty.

Teheran na biało-czerwono Od specjalnego wysłannika „Głosu”

Od dwóch dni centrum Teheranu, stolicy Iranu, jest pięknie i bogato udekorowane bielą i czerwienią na cześć gości z Polski. Nad miastem wisi upał, łagodzony wiatrem, wiejącym od wyniosłego pasma gór Elbers, stanowiącego piękne tło dla Teheranu, którego szczyty nadal bieleją śniegiem.

Stoleczna prasa irańska, zamieszczając wczoraj liczne zdjęcia z przybycia głowy państwa polskiego, marszałka Mariana Spychalskiego, jego małżonki Barbary Spychalskiej i towarzyszących osób, opublikowała zarazem liczne materiały poświęcone naszej Ojczyźnie. Nie zabrakło między innymi efektownego zdjęcia poznańskiego Ratusza.

„Teheran Journal” organ partii rządzącej Iranu, obok artykułu pt. „Droży goście Iranu”, zamieścił życiorys marszałka Spychalskiego.

Dziennik „Azang”, nawiązując do rozmów oficjalnych między przewodniczącym Rady Państwa a szachem stwierdził, iż „koła polityczne Iranu przywiązują do nich wielką wagę. Polska jest jednym z najbardziej zaawansowanych gospodarczo i politycznie krajów Europy Wschodniej i ma rozległe stosunki z wieloma państwami Wschodu i Zachodu”. Oczekuje się, że podpisane zostaną istotne umowy kulturalne i handlowe.

Podniosły charakter miała wczorajsza uroczystość złożenia przez Marszałka Polski wienca w Mauzoleum Rezy Szacha Wielkiego w Rey pod Teheranem. Przewodniczący Rady Państwa wystąpił w mundurze; towarzyszył mu książę Ghoolam Reza Pahlavi, brat szachinszacha. Ogromny biało-czerwony wieniec spoczął na marmurowym sarkofagu w krypcie budynku z białego piaskowca.

Droga z Rey do pałacu

Golestan, gdzie rezyduje przewodniczący Rady Państwa z małżonką, wiodła przez nowo wznieszone dzielnice. Panuje tu znaczny ruch budowlany. Sceneria pałacu Golestan jest typowa dla dawnego perskiego przepychu: okazały ogród różany z fontannami a w dali budynek utrzymany w charakterystycznym stylu, zdobny malarstwem i sufitami.

W pałacu, w godzinach przedpołudniowych mer Teheranu gen. M. A. Safari przekazał tradycyjne dary M. Spychalskiemu i jego małżonce, m. in. miniaturowy oryginalny portret Marszałka zdobny inkrustowaną ramką. Uroczystość odbyła się w diamentowej sali, błyszczącej tysiącami odbić lustrzanych mozaik ścian i sufitów.

Po południu małżonka przewodniczącego Rady Państwa odwiedziła Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu Teherańskiego. B. Spychalska zapoznała się z galerią malarstwa i rzeźby oraz ekspozycją architektoniczną. Warto tu dodać, że tradycje malarstwa perskiego sięgają I wieku naszej ery. Rzeźba ma rodowód jeszcze starszy, sięgający czasów prehistorycznych.

W tym samym mniej więcej czasie prezes PAN, prof. Janusz Groszkowski, przybył do Iranu z przewodniczącym Rady Państwa wygłosił odczyt nt. badań naukowych w Polsce.

Wieczorem na przyjęciu wydanym w sali Lustranej pałacu Golestan przewodniczący Rady Państwa z małżonką gościli szachinszacha Mohammada Rezę Pahlavi Aryamehra i cesarzową Farah Pahlavi. Bankiet zakończył recital fortepianowy Reginy Smendzianki.

Dzisiaj po zwiedzeniu ośrodka atomowego i spotkaniu z kolonią polską w naszej ambasadzie, nastąpi odjazd delegacji do Isfahanu.

WIESŁAW PORZYCKI

XXI Wyścig Pokoju

I etap dla Polski Hanusik pierwszy w Berlinie

Na trasie Berlin – Frankfurt – Berlin rozegrany został wczoraj I etap XXI Wyścigu Pokoju organizowanego przez redakcje: „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Ruhedeo Prava”. Kolarzem, który jako pierwszy wpisał się na listę zwycięzców etapowych tegorocznego Wyścigu okazał się reprezentant Polski Zygmunt Hanusik.

Start honorowy do pierwszego etapu, który liczył 170 kilometrów odbył się na alei Karola Marksa w śródmieściu Berlina. Kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców stolicy NRD przybyło aby oklaskiwać 107 kolarzy z 18 krajów stających do walki o zwycięstwo w tej największej imprezie kolarzy – amatorów na świecie. W czasie uroczystości otwarcia tegorocznego wyścigu głos zabrał prezes Międzynarodowej Federacji Kolarskiej Arturo Rodoni, który życzył zawodnikom jak najlepszych wyników na 2308 kilometrów liczącej trasie. Honorowym starterem był ambasador PRL w Berlinie F. Baranowski.

Punktualnie o godz. 13.50 kolarze wyruszyli na trasę I etapu. Na

Dokończenie na str. 5

Przyjęcie z okazji Święta CSRS

Z okazji święta państwowego swego kraju ambasador CSRS w Polsce Antonin Gregor wydał w dniu 9 bm. przyjęcie w siedzibie ambasady czechosłowackiej w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jędrzychowski, Ignacy Loga-Sowiński, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniolka, Stanisław Kulczyński, Kazimierz Banach, Artur Starewicz, Władysław Wicha, Jan Karol Wende, Zenon Nowak, członkowie Rady Państwa, członkowie rządu. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM – 10 bm. zachmurzenie odcie na ogół niewielkie. Opadów deszczu nie przewiduje się. Temperatura maksymalna od 15 do ok. 22 st.

Nasze kraje nigdy nie będą obiektem przetargu

Wiece przyjaźni polsko-czechosłowackiej w Cieszynie

Dokończenie ze str. 1

czynie hołdem dla tych, którzy polegali w walce o wolność, którzy doprowadzili do tego, że możemy kroczyć drogą rozwoju socjalizmu, drogą przyjaźni między narodami.

W tym roku obchodzimy również 50 rocznicę powstania wolnego państwa czechosłowackiego. Nasz naród — i to szczególnie dziś należy przypomnieć — wyszedł w 1918 r. na ulice z transparentami, na których widniał napis: „Naród socjalistyczny”.

Już wtedy złączyli się ze sobą robotnicy, chłopcy i inteligencja pracująca: cały naród łączył fakt wyzwolenia z nadzieją na socjalizm. Jednakże nie udało się wówczas zrealizować tych planów.

W 1945 r. naród nasz powiedział wyraźnie, że nie chce już iść dawną drogą; że pragnie iść wyłącznie drogą socjalizmu. A ci, którzy próbowali wejść ponownie na drogę kapitalizmu zostali w 1948 r. odsunięci od władzy przez cały naród i klasę robotniczą. Nie musimy się wstydić owoców naszej dotychczasowej działalności.

Nie dopuścimy, aby ta uczciwa praca została zmarnowana i zaprzeczona. Rozpoczęliśmy poszukiwanie nowych dróg budownictwa socjalistycznego. Ludzie zapytują nas: jaką politykę prowadzi nasza komunistyczna partia i rząd? Dokąd ta polityka prowadzi? Musimy odpowiedzieć na to jednoznacznie.

Zadną inną drogą, jak tylko socjalistyczną, nie pójdziemy i tylko do socjalizmu dojdziemy. Chcemy kroczyć, drogą rozwoju demokracji socjalistycznej. Musimy więc znaleźć miejsce dla inicjatyw wszystkich obywateli naszego kraju, bez względu na ich przynależność polityczną.

Pragniemy wolności słowa i wolności myśli. Nie chcemy wracać do sytuacji, jaka panowała u nas przed rokiem 1948.

Dlatego podkreślamy, że pracować będziemy w oparciu o program Frontu Jedności Narodu, w takim znaczeniu, jak je rozumiał Klement Gotwald. Dążyć będziemy zatem do utworzenia silnego bloku naszego ludu pracującego. Oczekujemy pełnego zaufania narodu, aby istniała pełna demokracja socjalistyczna, powinny też istnieć i inne partie. Rzecz w tym — jakie to będą partie? Z jakim programem? Przeciwko komu? Czy przeciw ludzemu pracy? Przeciw ich interesom? Przeciw osiągnięciom naszej polityki? Partia opozycyjna mogłaby być jedynie krokiem wstecz.

Niektórzy mówią, że należy zlikwidować milicję robotniczą. A komu ona przeszkadza? Przecież nie ludzemu pracy. Już samo to, że słyszy się głosy przeciwko milicji robotniczej świadczy o tym, że jest nam ona potrzebna.

Zależy nam, aby proces demokracji przebiegał w duchu praworządności i bezpieczeństwa kraju. Nie zapominajmy, że istnieją jeszcze siły, które chciałyby zrealizować swój rewizjonistyczny program. Dlatego wszystkie wysiłki oddamy sprawie umacniania pokoju w świecie.

Niech wiedzą imperialiści, że istnieje potężny blok państw socjalistycznych, blok, którego siły złączone są Układem Warszawskim. Niech wiedzą rewizjonistyczni zachodni Niemcy, że ich plany nigdy nie doczekają się realizacji. Niech wiedzą, że granica na Odrze i Nysie jest wieczna i że jest to granica na straży której stoi cały socjalistyczny świat.

Pragnę zapewnić naszych polskich przyjaciół, że chcemy z nimi żyć zawsze w przyjaźni i utrzymywać z nimi dobrosąsiedzką stosunki.

Związek Radziecki, któremu zawdzięczamy wolność, jest ręką bratnią, jest ręką bratnią, jest ręką bratnią.

Propozycja Johnsona?

Czwartkowy „New York Times” podał, że prezydent Johnson zwrócił się ostatnio pisemnie do premiera Kosygina z propozycją „ponownej wymiany poglądów”.

Rzecznik prasowy Białego Domu, George Christian, odmówił potwierdzenia, bądź zaprzeczenia tej informacji. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI 4
10 V 1968 Nr 111 (7557)

kojmią naszej niezależnej egzystencji i współpracy. Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim to już nie tylko sprawa serca, ale i sprawa rozumu. Z tej drogi nigdy nie zejdziemy.

E. Gierek w imieniu 270-tysięcznej rzeszy komunistów, w imieniu klasy robotniczej i całego społeczeństwa woj. katowickiego przekazał czechosłowackim przyjaciołom gorące braterskie pozdrowienia.

9 maja 1945 r. zakończył się najbardziej tragiczny okres w dziejach naszych bratnich narodów — oświadczył następnie mowa — po nad 30 mln obywateli Związku Radzieckiego, 6 mln Polaków, setki tysięcy Czechosłowaków poniosło w latach okupacji śmierć z rąk faszystowskich zbrojów.

Walka o wolność waszą i naszą kosztowała miliony istnień.

Dziś, w rocznicę zwycięstwa, oddajemy hołd bohaterom Armii Radzieckiej, których groby rozsiane są od Stalingradu i Moskwy aż do Berlina.

Oddajemy hołd bohaterom Ludowego Wojska Polskiego i Ludowej Armii Czechosłowacji. Oddajemy hołd żołnierzom polskich i czechosłowackich oddziałów, które walczyły na wszystkich frontach świata, żołnierzom partyzantki, bohaterom ruchu oporu. Oddajemy hołd pamięci wszystkich Polaków, Czechów i Słowaków, zamęczonych w hitlerowskich obozach.

Współna chwala pamięci tych Polaków, Czechów, Słowaków, którzy na wszystkich frontach walki z hitleryzmem ponieśli śmierć w imię wolności i demokracji, w imię fundamentalnych praw człowieka, w imię suwerenności naszych bratnich narodów!

W dniu rocznicy zwycięstwa demokracji nad faszystowską dyktaturą, zwycięstwa wolności nad hitlerowskim terrorem — wszystkim tym, którzy chcieliby zepchnąć nasze narody z drogi socjalistycznego rozwoju, wbić klin między nas i nasze partie i społeczeństwa — pełnym głosem milionów Polaków, Czechów i Słowaków, głosem wszystkich obywateli naszej rodziny narodów wołamy: nigdy więcej!

Nigdy więcej nasze kraje nie będą obiektem przetargów międzynarodowego imperializmu!

Nigdy więcej but niemieckie go żołdaka, niemieckiego militarysty, nie będzie deptał na szczytach świętej, ojczyzny!

My Polacy, Czesi i Słowacy, zjednoczeni z narodami Związku Radzieckiego rozporządzamy dzisiaj taką siłą, która zapewnia pokój i nienaruszalność naszych granic.

W poczuću tej naszej niezwykłej obronnej siły, z całą powagą dzisiaj — w 23 lata po rozgromieniu hitlerowskiej bestii — ostrzegamy reakcję międzynarodową, ostrzegamy koła rządzące w NRF, które tolerują i nie zwracają należytej uwagi na odradzanie się faszystów w Niemczech pod postacią tzw. Narodowej Partii Niemiec.

Jeśli mówimy o tych niebezpieczeństwach to nie dlatego, aby kierować się jakakolwiek obawą o stałość granic Polski Ludowej i CSRS. Nie ma bowiem takiej siły, która mogłaby zmienić te granice. Nie ma dzisiaj takiej siły, która mogłaby powrócić. Monachium — ten grabieżczy układ, do którego ogromny sentyment czują panowie Kiesinger, Brandt i inni mężowie stanu NRF.

Ostatnio w antykomunistycznej krucjacie umacnia się sojusz ideologiczny rewizjonistów z zachodniemieckim imperializmem. Związkiem w związku z jednolitym stanowiskiem rządów i narodów Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, potępiających agresję izraelską na Bliskim Wschodzie, nasze kraje stały się obiektem bezwzględnych napaści, oszczerstw i prowokacji. Wrogi naszym krajom ugrupowania, wywołujące się z kół międzynarodowego imperializmu, w swych próbach siania zamętu — dla zamaskowania swych podstępnych celów — posługują się hasłami rze komej obrony demokracji, wolności słowa, kultury.

Owi bankruci polityczni nie wzięli jednak pod uwagę nie wzruszonego poparcia, jakim ludzie pracy naszego kraju dają rządy i dlatego ponieśli oni smrotną klęskę. Wbrew bowiem ich oczekiwaniom cała nasza partia, całe społeczeństwo udzieliło zasadniczego poparcia naszemu KC i jego polityce.

Nasze partie, równoległe z walką o rozwój gospodarczy naszych krajów, prowadziły i prowadzą nadal walkę o rozwój i umocnienie socjalistycznej demokracji.

W waszej pracy i walce, towarzysze członkowie KPCz, wysoko cenimy zdecydowanie w umacnianiu nierozdzielnej jedności i przyjaźni CSRS z Związkiem Radzieckim, PRL i innymi krajami naszej socjalistycznej wspólnoty.

Pozwólcie mi, drodzy towarzysze i przyjaciele, w imieniu wszystkich nas komunistów — Polaków, Czechów i Słowaków, zebranych w czeskim Cieszynie, na wspólnej uroczystej manifestacji z okazji święta zwycięstwa narodów Europy nad faszystami oraz z okazji narodowego święta Wa-

szej Republiki, wyrazić pewność, marksizmu-leninizmu, zjednoczeni wspólnotą krwi przelanej w walce z naszym wspólnym najaziet-szym wrogiem — niemieckim militarystą i imperializmem, zjednoczeni wspólną, twórczą pracą dla pokojowego rozwoju naszych państw i narodów — z honorem wypełniamy obowiązki, jaki historia wyznaczyła naszemu pokoleniu.

Tak jak zbudowaliśmy w naszych krajach władzę ludu pracującego, tak nie ustaniemy w pracy i walce o jej nieustanne umacnianie, o wszechstronny rozwój naszych krajów.

REZOLUCJA UCZESTNIKÓW CZESKO-POLSKIEJ MANIFESTACJI W CZESKIM CIESZYNIE

Ludzie pracy z powiatów Karwina, Frydek-Mistek i Ostrawa — robotnicy, rolnicy i przedstawiciele inteligencji czeskiej, polskiej, słowackiej i innych narodowości, zgromadzeni na wspólnej manifestacji w czeskim Cieszynie nawiązują do postępowych tradycji przyjaźni i braterskiego współzycia narodów Polski i Czechosłowacji.

Wspólna droga i takie same perspektywy, dążenia i rozwój socjalizmu w Polsce i Czechosłowacji stwarzają szerokie możliwości wszechstronnej, międzynarodowej współpracy i przyszłości.

Dalszy rozwój socjalizmu u nas jest nie do pomyślenia bez braterskiej współpracy wszystkich krajów socjalistycznych a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim. Wspólnie zdajemy sobie z tego sprawę, że niebezpieczeństwo wojny w Europie zagraża ze strony imperialistycznych a obrona przed tego rodzaju agresywnymi siłami jest nie do pomyślenia bez mocnego sojuszu ze Związkiem Radzieckim i bez osłony jego armii. W stosunkach z Krajem Rad i jego narodami są i pozostaną podstawą naszej polityki i nie dopuścimy, aby były przez kogokolwiek naruszone.

Socjalizm jest nie do pomyślenia bez demokracji, która znów można w pełni realizować jedynie i na trwałe w socjalizmie. Dlatego też wypowiadamy się za procesem demokratyzacji, zapoczątkowanym przez Komitet Centralny KPCz.

Nie dopuścimy jednak do tego, aby proces demokratyzacji był nadużywany przez tych, którzy pod płaszczykiem demokracji chcieli by realizować swoje własne, antysocjalistyczne i antydemokratyczne interesy. Głównym i decydującym zadaniem w polityce naszej komunistycznej partii i Frontu Narodowego jest umacnianie tych wszystkich czynników, które w przeszłości i obecnie łączą nasze narody.

Na obcym żołdzie

Proces szpiega, dywersanta i złodzieja

W Sądzie Warszawskiego Okręgu Wojskowego zakończył się kilkudniowy proces przeciwko 33-letniemu Andrzejowi J. Chłieckiemu, b. mieszkańcowi Zakopanego, oskarżonemu o szpiegowską i inną antypolską działalność na rzecz obcych wywiadów i wrogich Polsce Ludowej zagranicznych ośrodków propagandy i dywersji.

Rozprawa odbyła się w trybie zaocznym, ponieważ oskarżony przebywał za granicą (zam. w Wiedniu) i uchylił się od wymiaru sprawiedliwości.

CSRS zakupiła w NRF urządzenia dla chemii

Czechosłowackie przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Technoexport”, zawarło z zachodniemiecką firmą „Uhd Dortmund” kontrakt na zakup urządzeń dla produkcji 50 tys. ton chlorku winylu i 25 tys. ton acetyleny rocznie.

Wartość urządzeń wynosi 8 milionów dolarów. Będą one zainstalowane w Zakładach Chemicznych im. W. Piecka w Novakach. (PAP)

Amnestia w Czechosłowacji

Prezydent Czechosłowacji Ludvík Svoboda ogłosił amnestię dla tych obywateli, którzy zostali osądzeni za nielegalne przejście granicy oraz za przestępstwa przeciwko Republice.

Prezydent zwolnił od kary osoby, które dopuściły się przestępstw po pierwszym styczniu 1966 r. Następnie zwalnia się osoby osadzone za przestępstwa przeciwko Republice na karę więzienia od trzech lat. Osobom pozbawionym wolności na dłuższy okres skracają się kary do trzech lat.

Amnestia rozciąga się również na wszystkich skazanych przed rokiem 1962, którzy odbyli już karę 15 lat więzienia. Pozostały okres kary bez względu na jego długość anulują się.

Jak donosi Agencja CTK, na podstawie skargi złożonej na pogwałcenie prawa, zastępca prokuratora wojewódzkiego CSRS M. Richter w myśl artykułu 275 kodeksu procedury karnej zwolnił z więzienia Rudolfa Baraka. Jego sprawa rozpatrzona zostanie ponownie. R. Barak jest byłym ministrem spraw wewnętrznych. (PAP)

Poważne sukcesy, ale także i braki do usunięcia

Rolnicza pięciolatka budowlana w ocenie Komitetu d/s Rolnictwa przy KW PZPR

Problemy wielkopolskiego budownictwa rolniczego w szerokim aspekcie jego rozmiarów, zadań i potrzeb, jakości, kosztów, zaopatrzenia materiałowego, mocy przerobowych, programowania i przygotowania dokumentacji — były tematem obrad wczorajszego posiedzenia Komitetu do spraw Rolnictwa przy KW PZPR w Poznaniu.

Podstawą dyskusji oraz przygotowanych wniosków były przygotowane materiały informacyjne oraz zagajenie sekretarza KW — Stanisława Furgała.

Program rozwoju wielkopolskiego rolnictwa na lata 1966—1970 przewiduje wydatkowanie ponad 7 600 mln zł na inwestycje.

Harcerski alert w Wielkopolsce

Wszystkie drużyny harcerskie żyją obecnie zadaniami alertu, ogłoszonego przez naczelnika Głównej Kwatery W. Kineckiego.

W dniu ogłoszenia alertu — w godzinach popołudniowych — zgromadzeni w harcówkach członkowie drużyn szkolnych wysłuchali specjalnej audycji radiowej i przemówienia naczelnika. Wczoraj w szkołach odbywały się uroczyste apele, podczas ostatniej wojny. W niektórych powiatach — np. nowotomyskim — harcerze zorganizowali wiece.

Wczoraj harcerze zaciągnęli również warty honorowe w miejscach pamięci narodowej, które mają w swej opiece od poprzedniego alertu.

Dziś wykonują kolejne zadanie alertowe — odwiedzają uczestników ubiegłej wojny. (wch)

W pierwszych dwóch latach pięcioletniego planu 5-letniego zainwestowano blisko 3 mld zł. W tym samym okresie środki własne rolników indywidualnych przeznaczone na budownictwo sięgają około 2 mld zł. Na wielkopolskiej wsi przybyło dzięki temu 4 013 różnorodnych obiektów gospodarczych i mieszkalnych w sektorze indywidualnym i 13 000 w gospodarce indywidualnej. Kwo ty inwestycyjne roku bieżącego sięgają blisko 1,5 mld zł.

Do pozytywnych zjawisk w realizacji zadań inwestycyjnych należą: wysoki wskaźnik dokumentacji typowej (92 proc.), poprawa terminowości w przygotowaniu dokumentacji technicznej, znaczny wzrost mocy produkcyjnych przedsiębiorstw wykonawczych, uzyskanie wyraźnej poprawy w wykonaniu planów finansowo-rzeczowych.

Mimo tych osiągnięć, stwierdza się wiele trudności i braków, hamujących szybsze niż dotychczas tempo inwestowania w rolnictwie. Na pierwszym miejscu wymieniano niedociągnięcia występujące na etapie programowania i planowania inwestycji. Często inwestorzy nie mają dostatecznego rozeznania, jakie obiekty będą przedsięwzięciem potrzebne. Pociąga to za sobą zmiany w założeniach projektowych, lokalizacyjnych, zakresie robót itp. Poważnym hamulcem jest również brak przemysłowej koncentracji nakładów inwestycyjnych, ich nadmierne rozpraszanie i niewłaściwa kolejność wykonywanych prac. Powodem jest to rozdrabnianie sił i środków oraz częste powroty wykonalców na to samo miejsce.

Tak np. około 70 proc. realizowanych budów zatrudnia poniżej 10 robotników. Podraża to koszty, uniemożliwia kontrolę, utrudnia zapewnienie ekipom właściwych warunków socjalno-bytowych. Niedostatecznie uwzględnia się integrację międzybranżową w takich zamierzeniach, jak zaopatrzenie się w wodę, energię elektryczną, budowa dróg, magazynów itp.

Oto kilka podstawowych problemów, wokół których koncentrowała się dyskusja. Nie brak w niej było kontrowersyjnych stanowisk i prób uwalniania się od winy, zwłaszcza przedstawicieli inwestorów i wykonawców.

W dniu 9 bm. Czechosłowacja uroczystie obchodziła 23 rocznicę wyzwolenia. Centralna uroczystość, która miała charakter manifestacji przyjaźni czechosłowacko-radzieckiej, odbyła się w Pradze w Parku im. Fuczka. Wzięli w niej udział prezydent Ludvík Svoboda, I sekretarz KC KPCz Alexander Dubček, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Józef Smrkovski, premier Oldřich Černík, przewodniczący Frontu Narodowego František Kriegel i inni.

Manifestacja przyjaźni CSRS-ZSRR

Obecna była delegacja Armii Radzieckiej z bohaterem Związku Radzieckiego marszałkiem Iwanem Koniewem — wyzwolicielem Pragi oraz członkowie korpusu dyplomatycznego, a wśród nich ambasador PRL Włodzimierz Janurek.

Przemówienia wygłosili prezydent L. Svoboda i marszałek I. Koniew.

Po przemówieniach odczytano list społeczeństwa CSRS do społeczeństwa Związku Radzieckiego. Przez całą Republikę zaplesie go do granicy ze Związkiem Radzieckim specjalna sztafeta, która już wystartowała. Na pierwszej zmianie biegu małżeństwo Dana i Emil Zatopkowie. PAP

Podjęta na zakończenie uchwala zmierzająca do usunięcia ujawnionych braków i pełnego zabezpieczenia wykonania poważnych zadań rolniczego budownictwa obecnej 5-latk. (fb)

Poznańskie uroczystości

Dokończenie ze str. 1

a także uczestnicy Armii Poznań m. in. płk. J. Krzywania i mjr. P. Kolysko.

Uroczystość prowadził przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego — S. Wojtyła. Fundatorem standardu jest długoletni Komitet Opiekuńczy tej szkoły — Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego. Zabierając głos prezes spółdzielni — R. Suchodolski podkreślił, że sztandar ma stać się symbolem wiedzy zalogi z uczniami. Do jego bowiem ufundowania przyczynili się wszyscy pracownicy. R. Suchodolski przekazał sztandar kierownikowi szkoły — K. Filo-dzie, który z kolei wręczył go de legacji uczniom.

Zebrań uczniowie złożyli także przyrzeczenie, którego tekst odczytał uczeń klasy VIIIb — P. Mańkowski.

Z okazji obchodów Dnia Zwycięstwa odbyło się też spotkanie kierownictwa KD PZPR Grunwald z przedstawicielami Ludowego Wojska Polskiego. Podczas spotkania I sekretarz KD PZPR M. Jakubowicz wręczył dowódcy Wojsk Lotniczych — gen. dyw. pilotowi J. Raczkowskiemu pamiątkowy medal wybitny z okazji 25 rocznicy WP i 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. (a)

Również wczoraj na Starym Rynku odbyła się uroczysta zmiana warty. Jak zwykle, ta ceremonia zgromadziła liczne rzesze poznańskich.

Negocjatorzy przybyli do Paryża

Nadal zacięte walki w pobliżu Sajgonu

Przedstawiciele ludności Paryża serdecznie powitali sekretarza KC Partii Pracujących Wietnamu, ministra rząd DRW, Xuan Thuy, który przybył w czwartek po południu do stolicy Francji.

Setki Francuzów powitały chorągiewkami, skandując: „Wietnam zwycięży!”

Xuan Thuy w oświadczeniu dla przedstawicieli prasy stwierdził: z upoważnienia rządu DRW przybyliśmy do Paryża, aby wziąć udział w oficjalnym omówieniu z przedstawicielem rządu USA sprawy bezwarunkowego położenia kresu bombardowaniom i wszystkim innym działaniom wojennym Stanów Zjednoczonych przeciwko DRW, a następnie w przedyskutowaniu innych problemów interesujących obie strony.

Po przybyciu do Paryża w czwartek wieczorem szef delegacji amerykańskiej mającej prowadzić negocjacje z delegacją DRW, Averell Harriman przypomniał dziennikarzom na czym polega misja, którą poruczył mu prezydent Johnson i przytoczył deklarację prezydenta USA z ubiegłego tygodnia wyrażającą nadzieję, że rozmowy paryskie staną się „ważnym krokiem w stronę pokoju w Azji południowo-wschodniej, krokiem dokonanym wspólnie przez wszystkie zainteresowane strony”.

Agencja Reutera podaje, że trzy bataliony żołnierzy amerykańsko-sajgonkich toczyły w czwartek ciężką bitwę z siłami powstańczymi w odległości zaledwie 5 km od centrum Sajgonu. Walka toczyła się w rejonie mostu łączącego trasę głównej arterii prowadzącej z delfy Mekongu do stolicy.

Według wojskowych amerykańskich, w rejonie mostu zaangażowanych było w walce około 300 powstańców. Obserwatorzy wojenski stwierdzają, że utrzymywanie przez siły partyzanckie rejonu mostu daje im możliwość ostrzału z moździerzy celów w centrum miasta. W Sajgonie słychać było bez przerwy strzelaninę, a w rejonie najbliższych walk wzbijały się w niebo słupy dymu.

Walki uliczne toczyły się również na przedmieściach Sajgonu Cholon.

Wojskowy rzecznik amerykański w Sajgonie zakomunikował, że w okresie tygodnia, który zakończył się 4 bm. straty wśród żołnierzy USA w Wietnamie wyniosły 383 zabitych i 947 rannych. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Obozy koncentracyjne — podstawowe narzędzie hitlerowskiej polityki ludobójstwa

Rozmowa z prof. dr. Alfonsiem Klafkowskim

Prof. dr Alfons Klafkowski — specjalista w dziedzinie prawa międzynarodowego, autor wielu prac naukowych o kwestiach związanych z prawną likwidacją skutków II wojny światowej, napisał niedawno rozprawę pt. „Obozy koncentracyjne hitlerowskie jako zagadnienie prawa międzynarodowego”. Książka ta ma się ukazać nakładem PWN. Autor podzielił się z przedstawicielem PAP uwagami na temat zagadnień zawartych w tej pracy. Przedstawiamy główne tezy obszernej wypowiedzi.

PYTANIE: Jaką rolę spełniały obozy koncentracyjne w hitlerowskich planach podboju Europy?

ODPOWIEDŹ: Trzeba podkreślić przede wszystkim to, że już wyrok norymberski stwierdził, iż nie jest możliwe ujęcie w tym dokumencie masy pisemnego i ustnego materiału dowodowego, gdyż zbrodnie wojenne popełnione zostały w tak olbrzymiej skali, jakiej nie notuje dotąd historia wojen. Stąd i prawomocne sądy narodowe były w momencie rozpoczęcia II wojny światowej niejaką bezradną wobec rozmiarów zbrodni hitlerowskich. Niemniej wszystkie te zbrodnie można objąć umownym terminem zorganizowanego ludobójstwa, to znaczy uprawianego przez organizację przestępczą, przez ogromną hitlerowską maszynę zbrodni, która obejmowała rząd jako organ planowania tych zbrodni, partię hitlerowską i jej wszystkie dobowdki militarne z Wehrmachem na czele.

Stąd według aktów prawa międzynarodowego: przywódcy, organizatorzy, podlegacze, wspólnicy i wszyscy, którzy uczestniczyli w układaniu i wykonaniu tego wspólnego zbrodnego planu, wszyscy oni są odpowiedzialni z prawnego punktu widzenia za zbrodnie popełnione w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Hitlerowski program ludobójstwa był realizowany głównie przez system obozów wszelkiego rodzaju. Z tego względu reprezentuję pogląd, że wszystkie obozy hitlerowskie stanowią jedną organizację przestępczą i że nie należy używać terminologii hitlerowskiej na określenie poszczególnych rzekomo rodzajów obozów koncentracyjnych. Wszystkie obozy organizowane przez władze hitlerowskie, zwłaszcza na okupowanym terytorium Polski, były ogniwami jednego systemu organizacji przestępczej niszczenia biologicznego przede wszystkim na rod polski, a także jeśli chodzi o ziemie polskie — na rod żydowski.

W linii rozwojowej hitlerowskich obozów koncentracyjnych można odróżnić dwie fa-

zy. Pierwsza — określona w wyroku norymberskim w rozdziale „Umocnienie władzy hitlerowskiej” a więc do roku 1938. Druga — od rozpoczęcia podboju Europy, kiedy przedmiotem tych obozów stają się wszystkie nieomal narodowości mieszkające w Europie, a w pierwszej kolejności naród polski.

Chciałbym przy tej okazji podkreślić także rolę Wehrmachtu. Ostatnie badania prowadzone na podstawie także dokumentacji niemieckiej wykazują, że proporcja sił okupacyjnych w Polsce kształtowała się w stosunku 90:10 na korzyść Wehrmachtu. A więc Wehrmacht osłaniał całą politykę eksterminacyjną w Polsce. Zestawienia statystyczne, które są niesporne i nie kwestionowane stanowią podstawę do sformułowania bezpośredniego przeciwko Wehrmachtowi zarzutów zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości.

PYTANIE: Dlaczego Himmler wybrał okupowaną Polskę na kraj, w którym zbudowano największe obozy koncentracyjne w Europie?

ODPOWIEDŹ: Osobiście uważam, że nie należy personifikować. To jest ważne, gdyż personifikację uprawia NRF. W ten sposób wiąże się odpowiedzialność z jedną osobą za miast z całym ośrodkiem dyspozycyjnym.

Hitlerowskie obozy koncentracyjne zorganizowane zostały przede wszystkim na terytorium Rzeszy Niemieckiej w latach 1933—1939. Wyjście poza terytorium było możliwe dopiero w miarę posuwania się podboju niemieckiego na wschód i zachód Europy. Na najwcześniej anektowanym terytorium (Austria i Czechosłowacja) zorganizowano główną bazę, obejmującą 13 największych obozów koncentracyjnych, nie licząc setek ich filii. Ile jest tych obozów filialnych — trudno powiedzieć. Obliczenia jakimi dzisiaj dysponujemy wahają się między 1000 a 9000 obozów. Cały ten system nie został jeszcze rozpracowany.

Pierwsza najliczniejsza grupa obozów filialnych powstała na terytorium okupowanej Pol-

ski. Stało się ono jak gdyby poligonem doświadczalnym do rozbudowy obozów filialnych i zakładania nowych obozów centralnych, takich jak Oświęcim, Majdanek, oplatanych na stopnię siecią obozów filialnych.

Na terytorium okupowanej Polski zakładano szczególnie obozy koncentracyjne, których celem było niszczenie biologiczne potencjalnych sprzymierzeńców takiego groźnego przeciwnika Rzeszy, jakim był Związek Radziecki. Na zapleczu nie jako frontu wschodniego Niemcy niszczyli wszystko co mogło stanowić przeszkodę w planowanej wojnie przeciwko ZSRR. Ażeby szybko osiągnąć ten cel, podzielono terytorium okupowanej Polski na różne czasy, które zostały włączone do istniejących w sąsiedztwie Polski jednostek administracji obozów koncentracyjnych.

Przy wyborze miejsc okupant hitlerowski powodował się szczególnymi względami geograficznymi. Stąd wybór miejsc na system obozów oświecimskich (bo trudno mówić o jednym obozie), które zostały oddzielone administracyjnie od okupowanego terytorium Polski. Stało się ono częścią tzw. terytorium włączonego do Rzeszy. Na terytorium Oświęcimia panował specjalny reżim administracyjny.

Także obozy jeńców wojennych były organizowane w warunkach izolacji geograficznej dlatego, że były jednym z ogniw niszczenia biologicznego.

Trzeba także podkreślić element związków między rozmieszczeniem obozów koncentracyjnych a ośrodkami niemieckiego przemysłu wojennego. Obozy koncentracyjne były ściśle związane z geografiami przemysłu wojennego dlatego, że jednym ze środków niszczenia biologicznego okupowanych narodów, zwłaszcza Polski, było wyniszczenie przez pracę, stworzenie takich warunków, które pozwalały na wykorzystanie siły roboczej milionów ludzi przeznaczonych i tak na zagładę biologiczną. Z polskiego punktu widzenia — ustalenie to jest bardzo istotne.

Dokończenie na str. 4

Przemówienie min. W. Jaruzelskiego w Szczecinie

Dokończenie ze str. 1

zwolenie narodowe i społeczne, zespoleniu patriotycznej i postępowo-rewolucyjnej energii narodu wysiłek ten stał się owocny i zwycięski. Pod kierownictwem partii zbudowane zostały Ludowe Siły Zbrojne Rzeczypospolitej.

Partia troszczyła się stale o ludowy charakter sił zbrojnych. Już w październiku 1944 roku na polecenie Komitetu Centralnego PPR skierowano do szeregów Odrodzonego Wojska Polskiego tysiące aktywistów partyjnych, którzy zasilili korpus oficerów politycznych i liniowych. Towarzysz Wiesław pisał wówczas: „Budować Polskę demokratyczną oznacza w pierwszym rzędzie budować armię demokratyczną, bez demokratycznej armii, bez demokratycznego korpusu oficerskiego nie ma demokratycznej Polski”.

Ta myśl wypowiedziana 24 lata temu stała się rzeczywistością. Jej współczesnym wyrazem są ustawicznie doskonalone siły zbrojne Polski Ludowej. Dlatego postawę żołnierza polskiego cechuje głębokie zaufanie do programu i polityki partii i szczególnie uczucie, szczególny szacunek dla osoby i sekretarza Komitetu Centralnego — Towarzysza Wiesława. Wyrażone z trybuny 1-Majowej słowa uznania dla wojska zawsze wiernego partii, narodowi, Polsce Ludowej przyjmujemy jako najwyższej wagi zobowiązanie.

Szczególną zdobyczą polskiego żołnierza jest polsko-radzieckie braterstwo broni, zahartowane w ogniu wojny z faszystem, wzbogacone w latach powojennej służby.

Ten cenny i wielostronny dorobek dziedziczymy i rozwijamy dziś skutecznie, jako jeden z decydujących czynników siły Ludowego Wojska Polskiego i obronności kraju.

Nasz zwycięski udział w wojnie wyzwoleniczej znajduje swoje przedłużenie w dorobku socjalistycznego budownictwa. Budownictwo socjalizmu nie przebiega jednak w łatwych warunkach. Pozostaje nieprzerwanie przedmiotem ataków ze strony kapitalistycznego świata. Działanie wroga zewnętrznego nakazywa siły wewnętrzne kraju utrzymywać w partii, w socjalizmie, w przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Wyraża się w tym obiektywna jedność ośrodków wrogiej propagandy zagranicznej z reakcyjnymi, rewizjonistycznymi i syjonistycznymi siłami w kraju. Jedną z prób ataku były wypadki marcowe. Żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, podobnie jak zawsze niezawodna, wierna partii klasa robotnicza, od samego początku prawidłowo odczytali niebezpieczeństwo dla jedności narodu i jego socjalistycznego budownictwa charakteru marksowskich inspiracji. Partię poparliśmy masowo, w tym również wieś polska. W tysiącach spotkań, jakiegoś ostatniego oficerowie z mieszkańcami wsi — chłopcy wypowiedzieli się jednoznacznie za polityką władzy ludowej. Nacelowana poczuciem powagi i odpowiedzialności postawa społec-

na pogłębiała była świadomością o szczególnej szkodliwości awanturnictwa politycznego dla sprawy obronności kraju.

Do podstawowych czynników bezpieczeństwa Polski należy zaufanie do polityki partii i władzy ludowej, dyscyplina społeczna, odporność na działania przeciwnika. Znamy dobrze z własnej historii, z trudności przeżywania przez niektóre kraje socjalistyczne, do czego prowadzi anarchia i rozwichrzenie. Każde uderzenie w partię, we władzę ludową, w ustalony porządek społeczny w istocie godzi w socjalizm, w autorytet Polski, w jej bezpieczeństwo.

W antykomunistycznej i antypolskiej propagandzie — mówił dalej gen. Jaruzelski — szczególną rolę spełnia Izrael oraz organizacje nacjonalistów żydowskich wysuwające fałszywe oskarżenia o antysemityzm i dyskryminację narodowościową.

Żołnierze polski, wierny tradycyjnemu i niezmiennej żywemu hasłu „Za naszą i naszą wolność” walczył z faszystem o wyzwolenie własnego i innych narodów w kraju i na wszystkich frontach. Wymierzał sprawiedliwość za męczeńską śmierć 6 milionów obywateli. W partyzanckim lesie i w obozie nad Oką nie pytano o narodowość. Dom polski, sam zagrożony dawał schronienie wszystkim tropionym przez okupanta. W tym czasie Rotszydowie niewiele czynili, by przyspieszyć kres męki okupowanych narodów. Rotszydowie do dziś nie znają i nie mogą zrozumieć sytuacji człowieka, który życiem ryzykował ukrywanie i ratowanie innych ludzi ściganych z tytułu pochodzenia. Nie Rotszydowie, więc, nie syjonistom, nie ludom, którzy się wyrzekli ojczyzny, nie imperialistycznej reakcji osadzać sumienie Polaków.

Żołnierze Ludowego Wojska Polskiego zawsze wychowywani byli w duchu jedności, patriotyzmu i proletariackiego internationalizmu. Nie znane są im nacjonalistyczne czy rasowe uprzedzenia. Żołnierze nasz jest niezawodnym towarzyszem broni wszystkich sojuszników armii, jest prawdziwym sprzymierzeńcem wszystkich walczących o słuszną sprawę narodów, jest zawsze gotów bronić wyzyskiwanych i ciemiężonych.

Główną formą imperialistycznej strategii jest stosowanie przemocy zbrojnej oraz rozwijanie dywersyjnej ofensywy psychologicznej. Jest to polityka niebezpieczna dla pokoju, polityka budząca coraz częściej sprzeciw narodów.

Bohaterski naród wietnamski dowiódł, że próby zbrojnego ujarzmienia są w ostatecznym wyniku skazane na niepowodzenie.

Udzielając przyjaciółom wietnamskim pełnego poparcia i pomocy w ich sprawiedliwej walce życzymy im z całego serca, aby w rozpoczynających się rokowaniach odniósł pełny sukces ich słuszną sprawę.

Siły wojny również tu, w centrum Europy, zagrażają sprawie pokoju. Rozgromiony przed 23 laty imperializm nie miecki znów stworzył groźną dla pokoju siłę militarną. NRF świadomie dziedziczy moralną

i polityczną przeszłość III Rzeszy. Ubiegając się o broń atomową jednocześnie podstępnie stwarza i uzyskuje coraz szerszą bazę techniczną do produkcji tej broni w oparciu o rozwój własnych i kooperacyjnych, południowo - afrykańskich i izraelskich możliwości. Poczynaniem tym towarzyszy duch prusko-militarystycznych tradycji.

Do chwili obecnej około 100 obiektów wojskowych Bundeswehry otrzymało imiona reakcyjnych generałów z okresu cesarstwa i hitlerowskiej Rzeszy. 152 batalion zmechanizowany 5 dywizji pancernych posługuje się herbem Szczecina, a dziesiątki innych jednostek otrzymało herby i emblematy polskich miast zachodnich i północnych. Na Morzu Bałtyckim wzrasta ilość okrętów podwodnych NRF, następować pirackich U-boatów z czasów II wojen światowych. Wodowany 12 kwietnia br. niszczyciel rakietowy otrzymał wymowne imię hitlerowskiego asa powietrznego, Wernera Moeldersa, uczestnika po wewnętrznej agresji na Polskę we wrześniu 1939 r.

Zaczyna coraz szerzej funkcjonować swoisty sojusznik Bundeswehry z neofaszystowską NPD. Już dzisiaj w wyborach do parlamentów krajowych w miejscowościach, w których stacjonują garnizony Bundeswehry, NPD z reguły uzyskiwała o 40—100 proc. więcej głosów od przeciwniej krajowej. Poważną część kadry dowodzącej aktywnie sprzyja i otwarcie popiera działalność NPD.

Interesy wielkiego kapitału monopolistycznego, reakcyjność polityki i pokrewieństwo aneksyjnych celów doprowadziły do powstania szczególnej wspólnoty — sojuszu NRF i Izraela.

Kraj, którego znaczna część obywateli odczuła bezpośrednio skutki rasizmu sam stosuje dzisiaj praktyki rasistowskie. Państwo, które mogło powstać tylko dzięki dobrej woli narodów ignoruje dzisiaj światową opinię i zalecenia ONZ, aktami agresji, prowokacjami wojennymi, manifestacjami siły na zagrabionych terenach.

Obserwujemy czujnie agresywne tendencje i poczynania imperialistów. Stoimy solidarnie w szeregu armii państw uczestników Układu Warszawskiego. Siły te skutecznie chronią pokój światowy, dzięki nim kontynent europejski nie stał się obszarem zbrojnego konfliktu, nie wybuchła wojna termojądrowa. Jest w tym szczególne na zasługę Armii Radzieckiej. Jej potęgą uderzenia podjęcie agresji na szerszą skalę. Związane braterskim sojuszem z Armią Radziecką nasze dojrzałe swym 25-letnim dorobkiem Ludowe Wojsko Polskie wnosi swój istotny wkład do tych wysiłków.

Na siłę obronną naszego kraju składa się postawa i praca całego narodu. Budowa systemu powszechnej obronności rozszerza fundament zdolności bojowej sił zbrojnych. Nie zaskoczy nas żadna napaść. Kadra dowódcza i wszyscy żołnierze, pełniąc ofiarnie swe obowiązki, służą skutecznie sprawie najwyższej gotowości bojowej.

Witamy dzisiaj jedną z młodościowych Sztafet Zwycięstwa i Wolności, której trasą marszu biegła wzdłuż granicy z sojuszniczą Niemiec Republiką Demokratyczną wzdłuż Odry i Nysy. Ta forma obchodów rocznicy zwycięstwa stała się już trwałą tradycją. Wyraża ona społeczną wolę przypomnienia historycznych wydarzeń wojny wyzwoleniczej. Wyraża gotowość młodości do kontynuowania i pomnażania dorobku swych ojców. Poświadczą o tym patriotycznej postawie różnych pokoleń. W roku V Zjazdu na szczyt partii i 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego manifestujemy nasze poparcie dla programu socjalistycznego budownictwa oraz wolę i gotowość przetwarzania go na nowe wartości, na moc obronną Rzeczypospolitej.

Życzę całej młodzieży Ziemi Szczecińskiej, aby na ławach szkolnych i przy warsztatach pracy z największym pożytkiem służyła ojczyźnie. Kraj potrzebuje gorących serc i światłych umysłów, potrzebuje ludzi dzielnych, łączących śmiałość myśli z poczuciem odpowiedzialności za losy Polski.

Dziękuję serdecznie wszystkim oficerom, chorążym, podoficerom i szeregowcom za godną, patriotyczną postawę, za wasz żołnierski wysiłek oraz życzę wielu nowych sukcesów w służbie.

Niech żyje kierownicza siła narodu PZPR i jej przywódca Towarzysz Wiesław!

Niech żyje patriotyczna i socjalistyczna jedność narodu!

Niech żyje nasza ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Z nieznanych kart polskiego ruchu oporu (2)

W pierwszej części tej publikacji („Głos” z 9 bm.) autor pisał o tym, jak na terytorium okupowanej Francji, opodal miejscowości Mimoyecques, 8 km od Kanalu la Manche, trwały prace przy budowie urządzeń dla hitlerowskiej broni „V-3”. Wywiad aliancki nie miał o tym żadnego pojęcia. Pierwszych wiadomości na ten temat — w postaci rysunków technicznych — dostarczyli Polacy.

Program „Die Pumpe” przewidywał budowę olbrzymich konstrukcji, nie tylko pod Mimoyecques, ale i w paru innych punktach północnej Francji. Jeden z takich wielopiętrowych schronów budowany był około miejscowości Watten. Pracowali tam dwaj Polacy zatrudnieni przymusowo w organizacji Todta. Mieli więc oni możliwość dokładnego zapoznania się z całym systemem drążonych bunkrów, danymi konstrukcyjnymi, mieli okazję poczynienia szkiców tajnych instalacji itp. Po zdobyciu tych danych uciekli przez Pireneje do Hiszpanii, docierając do Gibraltaru. Tam przyjął ich placówka polskiego wywiadu „POL”. Sporządzono dokładne plany hitlerowskich bunkrów w oparciu o materiały i dane dostarczone przez obu Polaków. Wraz z raportem szybko wysłano do londyńskiego MON, który przekazał je naczelnemu dowódcy aliantów „V-3”. Materiały uznano za rewelacyjne. Po latach oceniono ten wyczyn, jako jeden z największych sukcesów wywiadu alianckiego w II wojnie. Ale Brytyjczycy i Amerykanie długo nie wiedzieli co

trafiło w ich ręce: dostali informacje o budowie wielkich tajnych obiektów wojskowych w Watten, ale nie domyślali się, iż posiadają klucz do programu „Die Pumpe”, realizowanego już w Mimoyecques.

Prace te bowiem trwały peł-

tamentach Nord i Pas de Calais działalności tajnych wywiadu „V-1” bombardujących Londyn. Polacy z Francji prześlali więc niejako poczynania swych rodaków z okupowanej ojczyzny, którzy mieli w tym czasie na swym koncie wybitne sukcesy w niszczeniu „V-1”. Szczególnie wielkie sukcesy osiągnęła w północnej Francji grupa por. „Tygrysa” (Wł. Ważnego). W połowie

czerwca mjr Grabowski, dowódca polskiego konspiracyjnego baonu „Lille” (POW) dostaje rozkaz z londyńskiego MON szczególnego niszczenia podziemnych kabli energetycznych i linii wysokiego napięcia na wskazanych kierunkach. Do wysadzenia w powie trze słupów energetycznych, niszczenia transformatorów, przecinania podziemnych kabli przystępują konspiratorzy z Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) kierowanej przez płk. Zdrojewskiego („Danieł”). M. in grupa chor. Zarzyc

kiego, sierż. Ryncarza (pseudonim „Maczuga”) kaprali: Kaczmarka i Zimnego. Do pomocy im zrzucono na spadochronach polscy „cichociemni” — m. in. podporucznicy. Raszka, Bronicki, Łoziński, Fijak, Kral oraz grupa podoficerów. Dywersanci przekazują meldunki radiem do Londynu, wskazując lotnictwu hitlerowskie wyrzutnie „V” oraz niszcząc liczne obiekty. Np. grupa Polaków pod dowództwem sierż. „Maczugi” 16-krotnie przecina kable przy Route Nationale N-16

(między Doullens a St. Pol). W czasie jednej z takich akcji „Maczuga” zostaje zabity w walce z Niemcami. Kable przy N-16 był, jak się przypuszcza, jednym z dwóch głównych do starczających energii elektrycznej do realizowanej „V-3” pod Mimoyecques. Ginie też por. Ważny — zdający szybciej przekazać Anglikom 173 meldunki, dzięki którym zniszczono 83 wyrzutnie „V-1”.

Tak więc w końcu czerwca do bunkrów „pompy” przestaje płynąć prąd. Bez niego —

potężne zmechanizowane instalacje poruszane silnikami elektrycznymi, nie przedstawiają żadnej wartości. Ofensywa aliantów postępuje naprzód. Żołnierze wojsk sprzymierzonych zajmują unieruchomione gigantyczne budowle, które czynią na generałach oszałamiające wrażenie swymi rozmiarami i rozmachem budowy. Churchill, gdy obejrzał konstrukcję fantastycznej „pompy” — powiedział: „Londyn mógł spodziewać się z tego miejsca ciosu najbardziej skutecznego ze wszystkich”. A Churchill znał przecież już do brze skutki w Londynie groźnych broni „V-1” i „V-2”. Nie zaczęła nigdy jednak pracować „Wunderwaffe — die Pumpe”.

Mają w tym swój udział i Polacy. Choć wiedza na ten temat w społeczeństwie jest znikoma. Imieniem bohaterskiego kpt. Ważnego — „Tygrysa” nazwana jest szkoła w Rudzie Różanieckiej koło Lubaczowa. Nazwisko jego, jak i rewelacyjne zasługi wielu innych Polaków w walce z hitlerowskimi „Wunderwaffen” są prawie nieznane w kraju. A tym bardziej za granicą, gdzie wyczyny żołnierzy polskiego ruchu oporu przypisywane są innym ośrodkom, a nazwiska Polaków pomijane milczeniem.

ADAM KOTECKI

„V-3” A POLACY

Drogi powrotu do społeczeństwa

Przekonanie, że niekiedy krótkoterminowe pozbawienie wolności jest niekorzystne, gdyż przypadkowego lub w małym stopniu zdemoralizowanego przestępcę może wykończyć, pozbawiać dobrej opinii i utrudnić mu powrót do społeczeństwa — znalazło wyraz w instytucji warunkowego zawieszenia kary więzienia i aresztu. Sąd zawięsza wykonanie takiej kary na okres od 2 do 5 lat. Jeżeli w tym czasie skazany zachowuje się poprawnie skazanie uważa się za niebyle.

Instytucja ta, podobnie jak warunkowe zwolnienie (skazanego, który odbył już część kary pozbawienia wolności) zwalnia się warunkowo na okres próby od odbywania pozostałej części kary, umożliwiającą indywidualizację polityki represyjnej, to wielkie dobrodziejstwo dla osób, które weszły w kolizję z prawem. Niestety, część spośród tych, którym okazuje się zaufanie — zawodzi i ponownie wraca na drogę przestępstwa. Czasami składają się na to takie przyczyny jak negatywny wpływ środowiska czy też trudności w utrzymaniu pracy (w niejednym zakładzie bardzo niechętnie zatrudnia się ekszwiętnów).

Stąd też istotnym elementem zapobiegania przestępczości jest wykonywanie tzw. dozorów ochronnych (nad osobami, którym sąd zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności) oraz dozorów nad warunkowo zwolnionymi z za-

kładów karnych. Dozór lub nadzór sprawowany przez kuratora czy też zasięgującą na zaufanie instytucję pozwala bowiem systematycznie kontrolować zachowanie się skazanego z zawieszeniem lub warunkowo zwolnionego, oddziaływać na nich wychowawczo i spieszyć im z odpowiednią pomocą. Chociaż konieczność stosowania tego rodzaju profilaktyki jest rzeczą oczywistą, to jednak nie tak dawno temu art. 62 KK traktujący o dozorze ochronnym należał niemal do martwych liter prawa.

W 1964 roku w Wielkopolsce oddano pod dozór ochronny kuratorów społecznych — 28 skazanych, instytucji i przedsiębiorstw — 2, a organizacji społecznej — 1 skazanego. Dopiero w ostatnich latach w dziedzinie tej nastąpił przełom: na koniec ub. roku 1858 osób warunkowo skazanych znajdowało się pod dozorem ochronnym. Jednakże instytucje i organizacje społeczne wykonywały dozory tylko wobec 90 osób.

Dane dotyczące nadzorów. W 1965 roku pod nadzór kuratorów społecznych oddano 495 warunkowo zwolnionych, a instytucji i organizacji — 11. W roku ubiegłym natomiast Sąd Wojewódzki w Poznaniu oddał pod nadzór 1228 osób, w tym 170 pod nadzór wielkopolskich instytucji i organizacji społecznych.

Postęp jest wyraźny, ale nie odpowiada jeszcze w pełni aktualnym potrzebom. Wystar-

czy powiedzieć, że w roku ubiegłym wobec 624 skazanych z zawieszeniem zastosowano tzw. dozór uproszczony (polegający na sprawdzaniu zachowania się skazanych w drodze zasięgnięcia opinii z MO i zakładu pracy), a więc formę kontroli znacznie ustępującą dozorowi ochronnemu. Ponadto — jak to wynika z przedstawionych danych — zbyt mało instytucji sprawuje dozory i nadzory. Szkoda, bo praktyka dowiodła, że w zakładzie pracy, w którym istnieje kolektyw potrafiący rozłożyć opiekę nad osobą skazaną za przestępstwo, proces readaptacji społeczno-zawodowej przebiega najlepiej. Wynika to choćby z faktu, że instytucja zatrudniająca osobę warunkowo skazaną lub zwolnioną ma większe możliwości systematycznej kontroli jej zachowania niż kurator społeczny interesujący się losami kilku, a czasami nawet kilkunastu swoich podopiecznych.

Z tych przyczyn sądy naszego województwa przystąpiły ostatnio do działania, którego celem jest powiększenie liczby zakładów pracy wykonujących dozory i nadzory. Nawiązano szereg kontaktów z większymi przedsiębiorstwami i przewiduje się, że dorobkiem akcji będzie wytypowanie około 700 kuratorów — przedstawicieli zakładów i instytucji. (Należy wyjaśnić, że instytucja podejmująca się sprawowania dozoru lub nadzoru, winna wyznaczyć swego przedstawiciela — nazwijmy go kuratorem zakładowym — który ma obowiązek systematycznego kontaktowania się z sądem).

W tym miejscu sceptycyzm skłania do omówienia kryteriów typowania przez zakłady kandydatów na kuratorów. Obowiązki wynikające z pełnienia tej funkcji nie należą do łatwych. Wymagają nie tylko odpowiedniego zasobu wiadomości (co w końcu da się załatwić odpowiednim przeszkoleniem), ale również społecznikowskiego zacięcia, talentu pedagogicznego i życiowego doświadczenia.

Piszemy o tym, ponieważ zdarza się, że zakłady pracy wyznaczając czy to kontrolerów społecznych, czy nawet ławników, stosują kryteria tego rodzaju: „wybieramy ciebie, bo nie masz jeszcze żadnej funkcji społecznej”. Takie niedobre praktyki widocznie zdarzały się również przy wyznaczaniu kuratorów — przedstawicieli zakładów i organizacji społecznych. Oby tego rodzaju błędów uniknięto przy wyborze 700 nowych kuratorów.

MICHAŁ ŁUCZAK

Krajowy Zjazd Ortopedów

Wczoraj rozpoczął się w Poznaniu XVII Krajowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego. Uczestniczy w nim około 300 specjalistów z całego kraju — wśród nich prof. dr A. Gruca z Warszawy — oraz wielu gości zagranicznych z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, NRF, Francji i ZSRR.

W oficjalnej części uczestniczyli również: W. Klawiter — wiceprzewodniczący RN Poznania, O. Samoliński — przedstawiciel KW PZPR, prorektor AM — prof. dr A. Piskorz oraz kierownicy Wydziałów Zdrowia wojewódzkiego i miejskiego — dr I. Kliks i dr W. Skorupski.

Zgromadzonych powitał prof. dr W. Dega, przypominając, że zjazd odbywa się w 40 rocznicę istnienia Towarzystwa, założonego w 1928 roku w Poznaniu.

Uroczystego otwarcia zjazdu dokonał prezes Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego, prof. dr M. Garlicki. Przypominał on szereg nazwisk wybitnych polskich ortopedów — od prof. dr I. Wierzejewskiego do prof. dr W. Degi, który po wieloletniej pracy na stanowisku dyrektora Kliniki Ortopedycznej przekazał jej kierownictwo swemu uczniowi prof. dr A. Sengerowi. Prezes Towarzystwa w serdecznych słowach podziękował prof. dr. Dede za jego wybitny wkład w rozwój naukowy polskiej ortopedii i wielkie zasługi w walce z kalectwem, poprzez rozwój rehabilitacji. W. Klawiter powitał gości w imieniu władz miasta, następnie zaś wręczyła na ręce prof. dr A. Sengera Odznakę Honorową m. Poznania, którą przyznano Klinice.

Pierwszy dzień zjazdu poświęcono operacyjnemu leczeniu wrodzonego zwichnięcia stawu biodrowego i na ten temat główny referat wygłosił prof. dr W. Dega. Dziś omawiane są sprawy złamań stawowych, a referaty wiodące wygłaszała goście z Warszawy. Jutro wygłaszać będą swoje referaty goście zagraniczni.

(wch)

Konkurs muzyczny we Włoszakowicach

Od 2 do 5 maja odbywała się we Włoszakowicach (pow. leszczyński) — miejscu urodzenia Karola Kurpińskiego, niecodzienna w dziejach muzycznych impreza — I Ogólnopolski Konkurs — Przegląd Młodych Klarncistów. Niecodzienna dlatego, że odąd co roku w niewielkiej wsi liczącej około 700 mieszkańców, będą odbywały się konkursy poświęcone twórczości Karola Kurpińskiego. Głównymi inicjatorami tego przedsięwzięcia są dr Jerzy Młodziejowski oraz prof. Ludwik Kurkiewicz — kierownik Katedry Instrumentów Dętych PWSM w Warszawie. Organizatorami tegorocznego konkursu byli: Prezydium PRN w Lesznie, Wielkopolska Symfoniczna Orkiestra im. Karola Kurpińskiego oraz Katedra Instrumentów Dętych PWSM w Warszawie. Do konkursu stanęli studenci 6 wyższych uczelni z Gdańska, Katowic, Krakowa, Łodzi, Poznania i Warszawy. W konkursie nie wzięli udziału przedstawiciele uczelni wrocławskiej. Konkurs przebiegał 3-etapowo.

Do I etapu stanęło 11 kandydatów, którzy wykonali przy akompaniamentie fortepianowym Michała Żmijewskiego — „Koncert klarnetowy” K. Kurpińskiego. W II etapie zakwalifikowało się 7 kandydatów, którzy z towarzyszeniem Poznańskiego Kwartetu Smyczkowego wykonali II i IV część „Kwintetu klarnetowego Adura” W. A. Mozarta. Do III etapu, Jury pod przewodnictwem prof. Ludwika Kurkiewicza zakwalifikowało 4 kandydatów, którzy z towarzyszeniem Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry im. K. Kurpińskiego w Poznaniu pod dyr. Stanisława Chudaka wykonali „Koncert klarnetowy” K. Kurpińskiego.

Pierwsza nagroda — mistrzowski klarnet, — ufundowana przez Wydział Kultury Prezydium WRN w Poznaniu — przypadła studentowi Wacławowi Jakubowskiemu z Krakowa, druga — Janowi Jędrakowi z Gdańska, trzecia — Janowi Przestrzelskiemu z Warszawy.

Na zakończenie konkursu, laureaci trzech pierwszych nagród, wystąpili na uroczystym koncercie publicznym we Włoszakowicach, przy szczerze wypełnionej sali w pałacu zbudowanym w roku 1750 — o trójkątnej założeniu. Laureaci wykonali z towarzyszeniem WSO pod dyr. Stanisława Chudaka — „Koncert klarnetowy” K. Kurpińskiego. Program koncertu uzupełniła Orkiestra Uwertury do „Ruin Babilonu” K. Kurpińskiego oraz fantazja symfoniczną „Niezapomniane melodie” J. Młodziejewskiego.

Impreza włoszakowicka jest jeszcze jednym dowodem i sprawdzeniem, że należałoby częściej organizować imprezy o zasięgu ogólnopolskim a nawet międzynarodowym w mniejszych miejscowościach, bowiem atmosfera Włoszakowic była bardzo sprzyjająca dla tego rodzaju imprezy muzycznej.

Organizatorom należy życzyć, ażeby następny Konkurs Fletowy, który odbędzie się od 8 do 11 maja 1969 roku również we Włoszakowicach, był tak udaną imprezą, jak zakończony konkurs przed kilkoma dniami.

ZENON SCHUBERT

W niedzielę święto pracowników gospodarki komunalnej

Już po raz trzeci obchodzony będzie Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej. Uchwałą Rady Ministrów ustalony on został na drugą niedzielę maja każdego roku.

Wczoraj odbyła się w Poznaniu konferencja prasowa, na której przedstawiciele Miejskiego Zjednoczenia oraz Wojewódzkiego Zrzeszenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej poinformowali dziennikarzy o osiągnięciach i zadaniach stojących przed pracownikami tego resortu.

Przedstawiciele 11-tysięcznej rzeszy pracowników gospodarki komunalnej w Poznaniu spotkają się na uroczystej akademii z okazji swego święta, która odbędzie się 14 bm. o godz. 14.30 w Pałacu Kultury. Akademia wojewódzka odbędzie się natomiast 18 bm. w Kaliszu. Podczas obu akademii najbardziej zasłużeni pra-

cownicy otrzymają odznaczenia i dyplomy.

Przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej miasta i województwa osiągnęły we współzawodnictwie za rok 1967 bardzo dobre wyniki. W Poznaniu MPRDiWK zajęło pierwsze miejsce we współzawodnictwie ogólnopolskim pomiędzy przedsiębiorstwami tego typu i zdobyło sztandar przewodniczącego Ministra Gospodarki Komunalnej. Na drugich miejscach uplasowały się DPRD Grunwald oraz Hotele Miejskie. W Wielkopolsce czołowe pozycje zdobyły „Wodociągi” z Kalisza oraz MPRB z Konina. Warto tu dodać, że w naszym okręgu w gospodarce komunalnej pracuje 36 brygad pracy socjalistycznej, a z okazji V Zjazdu partii oraz Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej podjęto zobowiązania wartości ponad 25 mln. zło tych. (s)

re walczą od 22 lat i które dostrzegły zmianę przeciwnika tylko w tym, że Amerykanie zastąpili Francuzów.

Nowa platforma otwarcie zmierza do pozyskania burżuazji, urzędników, wojskowych i elementów pozostających pod wpływami religii. Wszystkim, którzy przyłączy się do walki narodowej (formule tej daje się pierwszeństwo przed „rewolucją”), dano możliwość zerwania z przeszłością, bez względu na to, w jakiej chwili nastąpiłoby to przyłączenie się. Od wojskowych i urzędników wymaga się jedynie, „aby jasno zrozumieli swój obowiązek” i zapowiedzi, że zajmą odpowiednie miejsca w nowym ustroju w zależności od zasług oddanych w walce przeciw kłice generałów Thieu i Ky.

Przywódcy FWN mówią z całą jasnością o „wolnych wyborach”, na podstawie których powinien być utworzony rząd koalicyjny, co jest od zarania jednym ze stałych celów Frontu. FWN stwierdza oczywiście, że wolne wybory nie dadzą się pogodzić z obecnością korpusu ekspedycyjnego USA.

Sierpniowa platforma dała początek nowej strategii. Zwykła z lutego 1968 r. wyrażała dalekosiężne cele przywódców FWN. Wyjście z dżungli i podziemia na powierzchnię czyni z FWN jeszcze bardziej „żywą” i wielostronną organizację polityczną.

Obecny kształt programu tworzył się od roku 1960 i do stosowywał do stopniowego przerastania Frontu z roli centrum jednoczącego siły opozycji antydemokratycznej w rolę faktycznie jednego politycznego reprezentanta społeczeństwa pod. wietnamskiego. Przemiana ta osiągnęła obecny kształt na zjeździe FWN w sierpniu 1967 roku, podczas którego ustalono nową platformę polityczno-społeczną Frontu.

Uprzednio strategia Frontu polegała na mobilizacji mas, w szczególności chłopskich, które

J. L.

Obozy koncentracyjne — podstawowe narzędzie hitlerowskiej polityki ludobójstwa

Dokończenie ze str. 3

gdyż stanowi jedną z głównych podstaw roszczeń polskich o odszkodowania za pracę niewolniczą, odszkodowania dla tych, którym udało się przeżyć te warunki.

PYTANIE: W latach 1939—1945, hitlerowcy posługując się obozami koncentracyjnymi dopuścili się setek tysięcy zbrodni, pozabijając życia kilka milionów Polaków. A ilu winowajców za to ukarano?

ODPOWIEDZ: Podstawowym dokumentem polskim jest sprawozdanie o stratach i szkodach wojennych Polski w latach 1939—1945 wydane, przez Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów. Według tego dokumentu, straty biologiczne narodu polskiego podczas II wojny światowej wynoszą 6 milionów 28 tysięcy ludzi, w tym około 3 miliony Żydów. Straty z powodu terroru okupanta wynoszą 89,3 procent tej liczby. Jest to potwierdzenie planowania wyniszczenia biologicznego narodu polskiego, ujęte w suchej tabeli statystycznej.

Jeśli chodzi o kolejność wyniszczenia biologicznego, to z materiałów Trybunału Norymberskiego i Najwyższego Trybunału Narodowego, wynika ponad wszelką wątpliwość, że okupant niemiecki postanowił w pierwszej kolejności wyniszczyć w Polsce biologicznie obywateli polskich narodowości żydowskiej, a jednocześnie przygotować w szybkim tempie proces wyniszczenia biologicznego całego narodu polskiego.

Konfrontując straty biologiczne polskie z 2100 dniami okupacji — dojdziemy do zestawienia statystycznego wręcz przerażającego. W Polsce ginęło dziennie wskutek terroru okupanta około trzy tysiące ludzi. Z każdego tysiąca obywateli polskich zginęło 220 osób. Jest to w tabeli porównawczej strat ludzkich wszystkich państw biorących udział w II wojnie światowej, najwyższa liczba strat ludności. Drugie miejsce w tej tabeli zajmuje Jugosławia. W liczbach absolutnych straty ludności polskiej znajdują się na drugim miejscu po ZSRR.

Ilu przestępców wojennych dotąd ukarano — trudno odpowiedzieć. Nie posiadamy bowiem odpowiednich materiałów statystycznych. Z całą pewnością można podać tylko te zestawienia, które przyjęte są za podstawę wyroków, jakie zapadły na terytorium Niemiec jako całości oraz statystyki sądowe NRD i NRF. We dług sprawozdania rządu NRD w okresie 1945—1964 w stan oskarżenia o popełnienie zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości na terytorium tego państwa postawiono 16 572 osoby. Wyroki skazujące zapadły w stosunku do 12 807 oskarżonych. W tym było 118 wyroków śmierci. Według sprawozdania rządu NRF za ten sam okres (opublikowanego w marcu 1965 roku) na terytorium NRF zostało skazanych 6 115 osób, w tym 12 na karę śmierci, a w toku dochodzenia znajdowały się wówczas 13 892 sprawy.

Rozmawiał:

TADEUSZ ŚWIATAŁA

Historia i program

FRONT WYZWOLENIA NARODOWEGO POŁUDNIOWEGO WIETNAMU

Początki powstania FWN Południowego Wietnamu sięgają roku 1959. Wówczas wykrystalizował się ruch oporu przeciwko krwawym represjom jakie od dawna stosował rząd Diema przeciwko byłym uczestnikom wojny z kolonializmem francuskim przeciwko sektom Cao Dai i Hoa Hao oraz ruchom o typowo burżuazyjno-demokratycznym charakterze.

Konieczność koordynacji wysiłku walczących przeciwko reżimowi Diema legła u podstaw zjazdu byłych kombatantów wojny z kolonistami francuskimi z 20 grudnia 1960 roku. Zjazd ten stanowił formalne ukonstytuowanie się FWN, który jako swoje podstawowe zadanie uznał walkę o obalenie krwawego reżimu Diema.

Na czele Frontu stanął Nguyen Huu Tho, sajoński adwokat, więziony przez Francuzów i następnie przez Diema. Tho jak to podkreślił New York Times Magazine, „nie był członkiem partii komunistycznej i nie ma żadnych doświadczeń, by należał do tej partii obecnie”.

Front od początku swego

istnienia stał się przywódcą narodu wietnamskiego, który kontynuował walkę o wyzwolenie narodowe. W 1960 roku rozpoczęła się amerykańska interwencja zbrojna. Prezydent Kennedy, uwzględniając prośby Diema, który czuł się zagrożony zjednoczoną pod hasłami Frontu opozycją polityczną, rozpoczął wysyłkę korpusu ekspedycyjnego, który przed śmiercią Kennedy'ego osiągnął już 20 tys. ludzi.

Pierwszy kompletny program polityczny i społeczno-ekonomiczny Front wypracował na pierwszym Zjeździe i ogłosił 20 lipca 1962 r. Można go ująć w 4 punktach:

- zaprzestanie interwencji amerykańskiej w Wietnamie południowym,
- przywrócenie pokoju w całym kraju w drodze decyzji „stron zainteresowanych”,
- utworzenie rządu narodowego, w którym będą reprezentowane wszystkie partie, wszystkie sekty, wszystkie grupy, niezależnie od ich tendencji politycznej, przynależności społecznej, grupowej, religijnej. Rząd ten otrzymałby misję zrealizowania i zapewnienia pokoju i zorganizowania powszechnych wolnych wyborów w celu powołania Zgromadzenia Narodowego Wietnamu Południowego,
- zrealizowanie zagranicznej polityki pokoju i neutralności, usta-

lenie stosunków przyjaźni ze wszystkimi innymi krajami, zwłaszcza krajami sąsiadującymi.

W programie tym nie ma nic z komunizmu. Decyzja o parciu się USA na antynarodowy, antydemokratyczny, krwawy reżim Diema świadczy tylko, jak bardzo obecni byli imperializmowi amerykańskiemu pokój i demokracja w Wietnamie.

Program FWN uzupełniono 22 marca 1965 roku pięcioma punktami, dotyczącymi interwencji zbrojnej USA i przywrócenia pokoju na ziemi wietnamskiej.

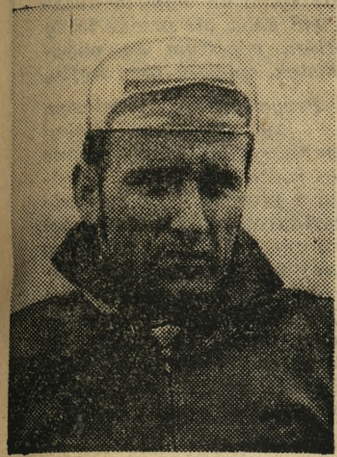
Obecny kształt programu tworzył się od roku 1960 i do stosowywał do stopniowego przerastania Frontu z roli centrum jednoczącego siły opozycji antydemokratycznej w rolę faktycznie jednego politycznego reprezentanta społeczeństwa pod. wietnamskiego. Przemiana ta osiągnęła obecny kształt na zjeździe FWN w sierpniu 1967 roku, podczas którego ustalono nową platformę polityczno-społeczną Frontu.

Uprzednio strategia Frontu polegała na mobilizacji mas, w szczególności chłopskich, które

XXI w w błękitnych koszulkach

Dokończenie ze str. 1

Starcie nie stanęli zawodnicy Jugosławii, którzy z przyczyn technicznych nie mogli przybyć do Berlina. Poza tym zespół Holandii jedzie w piątek, gdyż jeden z kolarzy tuż przed wyjazdem do



Zygmunt Hanusik

NRD zламаł obojczyk. Już od pierwszych minut po starcie kolarze rozwinęli dość ostre tempo. Było ciepło. Cała stawka kolarzy jechała razem w ciasnej grupie, co stało się przyczyną groźnego wypadku, jaki wydarzył się na 20 km od startu. Francuz Besnard w pewnym momencie zjechał na pobocze szosy i przewrócił się. Na leżącego kolarza wpadło kilkunastu innych, którzy znaleźli się w jego najbliższym sąsiedztwie. Na szczęście nie groźnego nikomu się nie stało. Polacy w krasce nie brali udziału.

Na 50 km od startu na czele wyścigu znajdowało się około 70 kolarzy, wśród których byli m. in. wszyscy Polacy, Niemcy, Czechosłowacy i 5 zawodników ZSRR. Szósty kolarz tego kraju jechał w drugiej grupie, gdzie znajdowali się wszyscy uczestnicy kraszy. Czołówka miała około 600 metrów przewagi. Kolarze w dalszym ciągu utrzymywali bardzo ostre tempo, dochodzące okresami do 45-46 km/godz.

Pierwszy lotny finisz zlokalizowany był w Frankfurcie. Tutaj Polacy odnieśli pierwszy sukces w tegorocznym wyścigu. Tuż przed metą lotnego finiszu wyskoczył do przodu Zenon Czechowski i po bły skawicznym sprincie wygrał pierwszą lotną premię. Polak wyprowadził zawodnika ZSRR Urbanowicza.

Za Frankfurtem kolarze, jadący w czołowej grupie raz po raz mijowali ucieczki. M. in. do przodu wyskoczył Marian Kegel po czym jadąc za sobą Niemca Peschela i Anglika Cromacka. Jednak po kilku kilometrach ucieczka ta została zlikwidowana. Kolejny lotny finisz w Muencheberg na 117 kilometrów od startu ponownie

4:1 DLA WĘGRÓW

Przebywająca w Polsce węgierska pierwszoligowa drużyna piłkarska Videoton odniosła w Wąbrzychu pierwsze w naszym kraju zwycięstwo, wygrywając z drugoligowym Górnikiem Wałbrzych 4:1 (1:0).

Praca

Szewe rencista weźmie pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21455g.

Potrzebna gosposia samo dzielna, dobrze gotująca i lubiąca dzieci (dwójce 8-miesięcznych — matka w domu). Mieszkanie nowe, czyste, warunki dobre. Referencje pożądan. Marta Jasińska, Warszawa, Suchbaldzka 26 m. 29. K3164

Emeryta — ślusarz na 1/2 etatu przyjmie. Buchwald, Poznań — Jeżyce, ul. Nałkowskiej 15. 21525g

Potrzebny ślusarz — spawacz elektr. na roboty budowlane oraz uczeń. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21513g.

Pracownik do warsztatu galanterii potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21507g.

Kupno

Kupię Fiat 500, 600, Skodę, Trabanta do remontu. Noskowskiego 22 m. 2. 22843g

Kupię akordeon 80-basowy, stan dobry. Blesiada, Obornicka 117. 22936g

+

Dnia 8 maja br. zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy 72 lata, śp.

z SOBOKOWIAKÓW
STANISŁAWA HELLER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.30 z kaplicy parafialnej przy ulicy Bluszczyńskiej na Dębca.

o czym zawiadamiają
w głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA z MEZEM, SYNOWIE, SYNOWE, SIOSTRY i WNUKI

Poznań, ul. Czesława 9. K3620

+

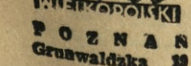
Dnia 8 maja 1968 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73, śp.

AGNIESZKA URBAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczyńskiej.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 89b m. 9. 22123g



Redagute Koledium: Marian Plejsterowicz (sekretarz redakcji). Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Miła, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego). Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 411-21 łączą wszystkie działy sekretariatu redakcji 637-76. w godz. od 8-16: redaktor naczelny 637-76; zastępca red. naczelnego 637-18; sekretarz redakcji 648-45; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 637-18; dział miejski 639-39; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-21. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-2

Polacy jadą w błękitnych koszulkach

wygrał nasz zawodnik Czechowski. Drugi był Kulibin (ZSRR) a trzeci Hoejlund (Dania). Pierwszą poważniejszą próbę ucieczki zanotowaliśmy na 40 km przed metą. Do przodu wyskoczył zawodnik Santambrogio. W krótkim czasie uzyskał on sporą przewagę nad zasadniczym peletonem. Na 30 km przed metą wynosiła ona już ponad 400 metrów. Potem jednak Włochowi zabrakło siły i został wchłonięty przez zawiązanie goniącej czołową grupę, gdzie najaktywniejszymi kolarzami byli Polacy i Czechosłowacy. Sytuacja w czołówce stała się coraz ciekawsza. Im bliżej Berlina tym częściej czynione są próby ucieczek.

Losy etapu rozstrzygnęły się na ulicach Berlina i na ostatnich metrach etapu. 3 km przed metą zaatakowało dwóch Francuzów i Belg. Ruszyli za nimi w pogoń nasz debiutant Hanusik. W tym momencie nastąpiła krasa. Leżało także dwóch Polaków: Czechowski i Kegel. Przewrócił się również Jasiński, ale szybko wstał i pogoń za rywalami. Kilkunastu innych zostało w tyle. Tymczasem czołówka, złożona z kilkunastu kolarzy, zbliżała się do mety na stadionie Friedrich Jahn Park. Na czele znajdował się Belg Schoeters, a Hanusik był czwartym. Już na pierwszym wyścigu Polak awansował o jedną pozycję. Potem, wierzając w swój sprint, zaatakował dopiero na ostatniej prostej, odnosząc efektowne zwycięstwo.

WYNIKI INDYWIDUALNE

1. HANUSIK (POLSKA) 3:48,40 (z bonif.)
2. Schoeters (Belgia) strata do lidera — 30 sek. (z bonif.)
3. Hoejlund (Dania) 45 sek. (z bon.)
4. Kulibin (ZSRR) 1 min.
5. Kvapil (CSRS)
6. Richards (Szwajcaria)
7. Peschel (NRD)
8. Mickeln (NRD)
9. Huster (NRD)
10. Heintz (Francja)
11. Megverdi (Węgry)
12. Izsak (Węgry)
13. BŁAWDZIN (POLSKA)
14. Ziegler (Rumunia)
15. Urbanowicz (ZSRR)
16. Denhez (Francja)
17. Zelenka (CSRS)
18. Iffert (ZSRR)
19. Hoffmann (NRD)
20. Mononen (Belgia)
21. — wszyscy straty do lidera 1 min.
37. MAGIERA strata do lidera 1 min.
38. Jasiński strata do lidera 1 min.
73. Kegel strata do lidera 1 min. 29 sek.
77. Czechowski strata do lidera 1 min. 51 sek.

WYNIKI DRUŻYNOWE

1. POLSKA 11:28,00
2. Belgia straty do lidera 30 sek.
3. Dania straty do lidera 45 sek.
4. NRD
5. ZSRR
6. Węgry
7. CSRS
8. Francja
9. Norwegia
10. Bułgaria
11. Rumunia
12. Włochy
13. Wielka Brytania
14. Szwecja — wszyscy straty do lid. 1 min.
15. Holandia straty do lidera 1 min. 19 sek.
16. Szwajcaria straty do lidera 1 min. 29 sek.
17. Kuba straty do lidera 4 min. 45 sek.
18. Finlandia straty do lidera 13 min. 28 sek.

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA

1. CZECHOWSKI (POLSKA) — 6 pkt.
2. Kulibin (ZSRR) — 2 pkt.
3. Urbanowicz (ZSRR) — 2 pkt.
4. Hoejlund (Dania) — 1 pkt.
5. Mickeln (NRD) — 1 pkt.

II liga piłkarska

W zaległym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo II ligi Cracovia zremisowała z ROW (Rybnik) 0:0.

A oto aktualna tabela II ligi piłkarskiej:

1. Zagłębie	23	32	39:20
2. ROW	23	30	34:18
3. Unia Racibórz	23	27	33:30
4. Zawisza	23	26	34:28
5. Garbarnia	23	25	30:19
6. Lech	23	24	18:20
7. Olimpia	23	24	29:38
8. Hutnik	23	23	26:30
9. Start	23	22	28:24
10. Unia Tarn.	23	22	27:24
11. Górnik	23	21	35:30
12. Cracovia	23	21	16:22
13. Gdynia	23	20	18:23
14. Victoria	23	18	20:30
15. Włókniarz	23	18	17:30
16. Lotnik	23	15	22:37

Porażka Gasiorka

W drugiej rundzie międzynarodowych tenisowych mistrzostw Włoch reprezentant Polski Wiesław Gasiorek przegrał z Hiszpanem Gisbertem 7:9, 7:9, 1:6.

Ze sportu łuczniczego

Departament WF i Sportu GKKFiT opublikował ocenę dyscypliny sportowej według ich pozycji międzynarodowej. Na pierwszym miejscu znalazło się łucznictwo.

W posiadaniu naszych łuczniczek są 4 rekordy świata. Ponadto w 5 konkurencjach rekordy Polski są lepsze od aktualnych rekordów świata.

W światowym turnieju juniorów polskie zawodniczki zajęły pierwsze miejsce, a chłopcy drugie. Siła bież w skali międzynarodowej wypadła jedynie nasi seniorzy.

Sukcesy naszych reprezentantek, wśród których mamy również zawodniczkę Poznań, są tym cenniejsze, że łucznictwo znalazło się w programie Igrzysk Olimpijskich 1972 r. w Monachium.

X jubileuszowe międzynarodowe zawody łucznicze odbędą się w sierpniu br. w Krakowie. W tym samym miesiącu w Poznaniu odbędą się mistrzostwa Polski.

Od długiego już czasu największą bolączką tej dyscypliny jest katastrofalny brak sprzętu dla wy czołowych.

Polka, której reprezentanci zdo byli 9-krotnie mistrzostwo świata kobiet i raz mężczyzn nie posiada odpowiednich torów. Jedynym przepisowym i dobrze urządzo nym jest tylko tor poznański w Sumy.

Polską reprezentację kobietą i męską czekają w bieżącym sezonie dwa trudne spotkania międzypaństwowe z USA i Anglią.

W I lidze łuczniczej z Wielkopolski uczestniczą: Surma i War ta, w II lidze Surma II (dawny Lech), Leśnik i Budowlani oraz w III lidze Korona Bukowiec. W skład każdej drużyny wchodzi 3 seniorów, 2 seniorki oraz po 2 juniorów i 2 juniorki. (x)

Maszynę do pisania „Conti nental” i maszynę do szycia damską sprzedam tanio. Kraszewskiego 13 m. 7. 22725g

Sprzedam Zetor 25 KM „Bocian” z podnośnikiem i plugiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21538g.

Samochody

Sprzedam „Warszawę” — fabrycznie nową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23065g.

„Warszawa Pick-up” w dobrym stanie sprzedam. Telefon 46-569. 22587g

STP MARIA LERCZAK

z domu KOŁAT

zakończyła swój pracowity żywot dnia 8 maja 1968 r., opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i ciocia w wieku 81 lat.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI i RODZINA

Poznań, Lcdowa 43 m. 10, Opalenicka 20. 23148g

W dniu 6 maja br. ruch spółdzielczości produkcyjnej stracił zasłużonego i cenionego działacza

starszego ilustratora WZRSP w Poznaniu
JERZEGO RAWICKIEGO

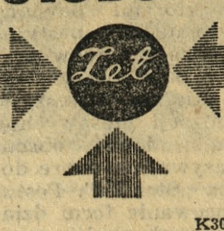
W okresie swej 17-letniej pracy był wzorem sumienności, pracowitości i poświęcenia dla idei rolniczej spółdzielczości produkcyjnej, której wiernie służył.

Cześć Jego pamięci!!
ZARZĄD Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Warszawie

K3636

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu
UNIEWAŻNIA PIECZĄTKI konwojenckie numery 28 i 202. K2826

GLOBULKI



K3079

POLITECHNIKA POZNAŃSKA

UPRZEMIE ZAWIADAMIA, że z dniem 11 maja br. dotychczasowy numer wywoławczy naszej Centrali A przy pl. Skłodowskiej-Curie nr 56-13-61

ZOSTANIE ZMIENIONY NA 320-21

Przypominamy, że pozostałe numery wywoławcze naszych central telefonicznych są nadal bez zmian:

Centrala B — ul. Strzelecka nr 11 — 5-92-12

Centrala C — ul. Piotrowo nr 5 — 7-20-21 K3616

Przelargi

PP Stacje Radiowe i Telewizyjne w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — ogłaszają PRZETARG PUBLICZNY na wykonanie w roku 1968 —

SIECI WODOCIĄGOWEJ ZEWNĘTRZNEJ wraz z PRZEPOMPOWNIA dla Stacji przekazywania TV w Jemiołowie k. Łagowa Lub. Roboty polegają na włączeniu się w lokalną sieć gromadzką wodociągową i przeprowadzeniu instalacji do pompowni i do budynków stacyjnych.

Wzłąd w dokumentację projektową, szczegółowych informacji o warunkach technicznych wykonawstwa oraz słupe kosztorys, otrzymać można w Dziale Inwestycji Przedsiębiorstwa (pokój 50).

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy tamże do dnia 20 maja 1968 r.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 21. V. br. o godz. 10.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione. Inwestor zastrzega dowolny wybór oferenta wzgl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3428

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Lesznie — ogłasza PRZETARG OFERTOWY, nieograniczony na DZIERŻAWĘ DRZEW OWOCOWYCH przy drogach państwowych na terenie powiatów: Leszno, Gostyń i Rawicz.

W przetargu udział wzięć mogą jednostki uspołecznione i osoby prywatne. Podkłady ofertowe są do nabycia w biurze Rejonu.

Oferty należy składać w biurze Rejonu do dnia 16. V. 1968 r. godz. 9.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty wadium w wysokości 10 proc. od sumy oferowanej. Wpłaty należy dokonać w NBP Oddział Leszno na nr konta 1212-6-249 z zaznaczeniem „wadium na dzierżawę alei”.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 maja br. o godzinie 11 w siedzibie Rejonu.

Rejon zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn lub unieważnienia całego przetargu.

Informacji udziela się codziennie w REDP w Lesznie, Al. Krasińskiego 28/30, pokój nr 9, telefon 22-92 od godz. 9—13. K3477

UNIEWAŻNIA SIĘ skradziony DOWÓD REJESTRACYJNY samochodu osobowego marki „Warszawa” — nr rejestr. PI 78-55. K2952

LoKale

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe w Łodzi wszelkie wygody, telefon, w bloku, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22910g.

Kupię domek lub mieszkanie wyłączone w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21480g.

Sprzedam dom wyłączo ny 8-izbowy, wolny z ogrodem. Stanisław Górecki, Izba Kuj. Narutowicza 10, pow. Koło. 555p

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy 4 X pokój z kuchnią oraz ogród, w Żegrzu. Władysław Edward Nawrocki, Poznań, Dzierżyńskiego 148 m. 10. 21540g

W dniu 8 maja 1968 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra i ciocia, śp.

z FIGLERÓW
ANIELA DZIECIELAKOWA

wdowa po Edwardzie

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym z głębokim smutkiem zawiadamia
RODZINA

Poznań, ul. Poplińskich 2 m. 6. 23114g

mgr STANISŁAW DROBNIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 10.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA z RODZINĄ

23122g

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM W POZNANIU
ZAWIADAMIA
że wszystkie Dzielnicowe Biura Opałowe i Hurtowe Składy Opałowe w okresie II kwartału br. PROWADZA

wolnorynkową sprzedaż węgla kamiennego

U w a g a : Hurtowe Składy Opałowe przyjmują również zamówienia telefoniczne na sprzedaż węgla z dostawą w dom.

Numery telefonów: 733-77, 647-37, 632-43, 556-26, 507-37, 478-95. M2777

MIEJSKI Handel Detaliczny OBUWIEM

w Poznaniu

ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW, że ZOSTAŁ URUCHOMIONY

SKLEP NR 44

PRZY UL. DZIERŻYŃSKIEGO 105

Z PRZYBORAMI SZEWSKIMI

Sklep prowadzi również sprzedaż dla konsumentów zbiorowych

ZAPRASZAMY!

Pracownicy poszukiwani

Instytut Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu, ulica Libelta 27 przyjmie

— MAGISTRA EKONOMII ze znajomością ekonomiki przetwórstwa surowca roślinnego. K3087

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „ALCO” w Poznaniu, ul. Forteczna 12/14 — zatrudnią zaraz następujących pracowników:

— TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska konstruktorów,

— TECHNIKÓW CHEMIKÓW na stanowiska techników,

— ŚLUSARZY MASZYNOWYCH,

— ELEKTRYKÓW z III grupą bhp,

— MURARZA,

— POMOCNIKÓW MURARZA,

— PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do produkcji. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego, pok. 5, tel. 710-11, wewn. 44. K3242

Sprzedam parcelę oparką nioną, zadrewnioną, pod budowę domu rodzinnego lub bliźniaka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21568g.

Kupię parcelę lub domek jednorodzinny nawet nie wykonany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21587g.

Rozne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 20262g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus”, Koszalin, Kolejowa nr 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K3007

18. III. 1968 r. około godz. 18 wychodząc z Baru Mlecznego przy ul. Czerwonej Armii 41 upadłem na uszkodzonej kracie od piwnicy. Świadców tego wypadku proszę o zgłoszenie się względnie o podanie swoich adresów. Prass, Rybaki 28 m. 2, godz. 16—18. 22916g

+

Dnia 8 maja 1968 r. zasnął w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 44, śp.

JADWIGA KĘDZERSKA

wdowa po śp. Cyrylu

nasza najdroższa, najukochańsza, nigdy niezapomniana mamusia, ukochana córka, siostra, szwagierka, ciocia i synowa.

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w dniu 13 maja 1968 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w żalu i smutku
CÓRKA, RODZICE, SIOSTRA z MĘŻEM i DZIEĆMI oraz TEŚCIOWA

Poznań, ul. Grunwaldzka 13 m. 7, Nottingham. 23133g

Dnia 7 maja 1968 r. zmarł po ciężkiej chorobie

JÓZEF MADEJA

emerytowany profesor nadzwyczajny, długoletni kierownik Katedry Instrumentów Dętych, wybitny artysta, zasłużony pedagog Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu i Państwowych Wyższych Szkół Muzycznych w Poznaniu i Wrocławiu, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL i Honorową Złotą Odznaką m. Poznania.

W Zmarłym Uczelnia traci wybitnego pedagoga i wychowawcę, nieocenionego koleżę i przyjaciela młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Szalona Julia”; NOWY — g. 19.30 „Świętoszek” (przedst. zamkn.); OPERA — g. 19 „Ognisty ptak” (wicecór baletowy); OPERETKA — g. 19 „Mam’zelle Nitouche”; MARCI-NEK — g. 11 „Teatr Pietruszki”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Przystanek autobusowy” (USA 16 l.); g. 17.30, 20 „Prawda przeciw prawdzie” (USA 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Noc Iguan” (USA 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12 „Najazd czarnego księcia” (radz. 11 l.); g. 16, 18, 20 „Małżeństwo po włosku” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30 „Flap i inni” (USA 11 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Sciana czarownic” (pol. 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Matnia” (ang. 18 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Przedział morderców” (franc. 16 l.); KOSMOS — g. 18.30 „Old Surehand” (jug. 11 l.); MALTA — g. 16 „Nowa atrakcja” (radz. 7 l.); g. 18 „Salvatore Giuliano” (włoski 16 l.); MINIATURA — g. 15.30 „Włóczęgi północy” (USA 7 l.); g. 17.30, 19.30 „Bohater naszych czasów” (radz. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Fanfan Tulipan” (franc. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Dziadek do orzechów” (pol. 11 l.); g. 20 „Hajducy” (rum. 16 l.); PALACOWE — g. 17.30, 20 „Włajka” (USA 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Arcylokaj” (franc. 14 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); RUSALKI (Szwarcz) — g. 17, 19.30 „Dzwonnik z Notre Dame” (franc. 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); TE CZA — g. 17.30, 19.30 „Ogniomistrz Kaleń” (pol. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); WZASO-WICZ (Puszczyno) — g. 17, 19.15 „Quentin Durward” (USA 12 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Winnietou” (III cz. jug. 11 l.); WRZOS (Lubów) — g. 19 DFK „Lu bożim”; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Wyrok w Norymberdze” (USA 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Moskwa”.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — nieczynne.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-13.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko we (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10-18.
Klub ZNP (pl. Wolności 5) — „Prace malarskie J. Waxmanna” — g. 10-22.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — 1) Współczesna grafika bułgarska; 2) Grafika A. Borysa — g. 10-20.
Muzeum Narodowe — „150 rocznica urodzin K. Marksa” — g. 9-19.
Pałac Kultury — XVIII Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca do 13 bm. — (hall szatniowy Sali Wielkiej PK); Prace uczestników pracowni rzeźby i malarstwa pt. „Praca” — 12-20.
PTF (Paderewskiego 7) — Wystwa ma indywidualna W. Guzikowskie go — g. 10-19.
Galeria ZPAP (St. Rynek) — Ma larstwo T. Kalinowskiego — g. 10-18 (do 25 bm.).
Klub „Od nowa” (Wielka 1/6) Sa lon Debutów: Prace studenta PWSSP w Poznaniu Gabora Gyara mathy (Węgry) — g. 17-22; Gale ria: Prace artysty-plastyka Kaje tana Sosnowskiego g. 17-22 oraz „Sztuka Efektów i Systemów” (cz. II) g. 18-22.

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (Garbary 17, tel. 510-21) — chirurgia, internia, okulistyka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 98; nagłe zachorowania w do mu — tel. 666-66; dla m. Po znania porady lekarskiej, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała do be).
Ambulatoria: internistyczne i pe diatryczne (Szpital Miejski im. Strusla — Izba Przyjęć, ul. Wal ki Młodych 7) — czynne całą do be, stomatologiczne (Miejska Przy chodnia Specjalistyczna, ul. Chu duby 9) — g. 18-7, niedz. i świę ta — cała doba, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II ul. Kasprzaka nr 18, tel. 623-55, cała doba.
„Telefon Zaufania” Nr 586-87 czynny całą doba (Al. Marcin kowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
19 1968 Nr 111 (7537)

Ludowa obronność tematem plenum KD Nowe Miasto

Wczoraj odbyło się plenum Komitetu Dzielnicowego PZPR Nowe Miasto, poświęcone omówieniu ludowej obronności patriotycznemu wychowaniu młodzieży. Otrzymało ono specjalną oprawę.

Na uroczystość przybyli rów nież: przewodniczący Rady Na rodowej m. Poznania, J. Kusiak oraz delegacja Zakładów „Ce glińskiego”.

Podstawą do dyskusji ple num stał się referat przygoto wany przez egzekutywę. Po zrelacjonowaniu sytuacji dziel

nicy, wskazał on na węzłowe problemy, którymi powinny zająć się organizacje partyjne i kierownictwa zakładów pra cy. Mówił o potrzebie ścisłego związania działalności wszyst kich organizacji masowych z programem ludowej obronno ści wskazywał na dobre do świadczenia „Stomila”. Postu lował opracowanie form dzia łania terenowych ognisk samo obrony w oparciu o istniejące komitety blokowe.

Zabierając głos w dyskusji J. Kusiak mówił o patriotyzmie Wielkopolan i o potrzebie przekazywania go młodemu pokoleniu. Obronność kraju dzisiaj zależy od wszystkich obywateli, których odpowied nie przygotowanie jest naka zem chwili. Jerzy Kusiak omó wił również sytuację między narodową.

Na zakończenie plenum po djęło uchwałę. (jk)

Pisaliśmy, że sklep spożywczy PSS przy ul. Grunwaldzkiej 33c (SAM), mimo małej powierzchni sprzedaje, prowadzi u siebie sprzedaż artykułów mydlarsko drogerijnych, chociaż w sąsied nym pawilonie znajduje się do brze zaopatrzona drogeria MHD. Kierownik Wydziału Handlu Pre zydium DRN Grunwald — Bogu sław Grodzki uznał nasze uwagi za słuszne i wystąpił z wnioskiem do Zarządu PSS o wyeliminowa nie z omawianego sklepu spożyw czego sprzedaży artykułów dro geryjnych; dzięki temu nabywa nie żywności stałoby się w Samie nieco ułatwione.

Wyrażając w imieniu potencjal nych klientów wspomnianego sklepu podziękowanie Wydziało wi Handlu za rzeczowe stanowi sko, zarazem dziwny się, że Zar rząd PSS wycykiwał na urzędo we polecenie, zamiast we własnym zakresie wprowadzić w czyn o czyste usprawnienie. (pż)

Jedna za wszystkich. Przystą piono już do tynkowania bloków przy ul. Libelta. (1054)

B. T. Stała czytelnik. Prosi my podać dokładny adres, odpo wiemy listownie. (1181)

Paweł K., ul. Knapowskiego. — Najlepiej zapoznać się w dowo dy tożsamości, które wydaje Ko menda Miasta MO przy Placu Wol ności 18. (997)

S. L. Halina I. B. Poznań, M. Dobiła, Bolesław Ruta, Józef Król, E. Grabowska, Poznanianka. Stały czytelnik — Na listy odpo wie nasz radca prawny w ter mie nie późniejszym.

Straż Pożarna interweniowała wczoraj w czterech wypadkach: w Domu Studenta przy ul. Obornic kiej zapaliła się podłoga od pod grzewanej pasty; na ul. Umińskie go 26 od niewyłączonego żelazka wypalona została dziura w podłod ze; poważniejsze straty odnieśli mieszkańcy ul. Rolnej 16 — spłonę ła pościel, tapczan i częściowo me ble; również duże straty na skut ek pożaru, poniósł warsztat me chaniczny na ul. Rybaka 34. (t)

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszkij 103), telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53. Starołęcka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO
PIATEK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.45 „Błękitna szafetka”; 8.15 Gra Ork. Dęta Garnizonu w Kra kowie; 8.35 Kalendarz muzyczny; 9 Dla kl. VII (historia) „A ko lor jest czerwony” „sluch.”; 9.40 Dla przedszkoli: Cykl: „Na sze przedszkolne tańce”; 10 „Lalka” odc. 77 pow.; 10.20 Rytm i piosenki znad Wławy; 10.50 M6-wa Technika. Cykl: „Cybernetyka i Muzy”; 11 Dla kl. VII (geo grafia); „Cztery wizyty u wielko polskich rolników” reportaż; 11.30 „Co tydzień nowe piosenki”; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Dla kl. I i II: „Z piosenka jest nam we soło”; 13.20 Swojskie melodie; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; — Szkoła wychowania; 14.35 Z ope rowej twórczości kompozytorów Czechosłowacji; 15.10 Dla szkół średnich. Cykl: „Przymierze z mu zyka”; 15.35 Dla dzieci starszych „Uczymy się recytować”; 16.05 „Po południe z młodzieżą”; 18 „Ryt my młodych”; 18.40 Muz. i Aktual ności; 19.05 Opinia konsumenta; 19.20 „Ze wsł. o wsi”; 19.35 Konc. żywe; 20.10 Kronika sport. oraz oficjalne wyniki II etapu Wyścigu Pokoju w Halle; 20.40 Konc. Ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 21.30 Ze spól. Dziwiak; 22 Aud. Red. Spół.; 22.20 Fr. Schubert — Kwar tet smyczkowy G-dur op. 161; 23.15 Nocne canto; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15.05, 17.55, 20, 23, 1, 2, 2.55 .

WEDŁUG zatwierdzonego przez Ministerstwo Gospodarki Ko munalnej planu poznański MPK ma w tym roku otrzy mać 22 autobusy marki „Jelcz” w tym 3 przegubowce. Więk szość tych wozów jest już w naszym mieście. Brak jeszcze dwóch normalnych „Jelczy” i trzech przegubowców. Przed siębiorstwo z niecierpliwością czeka na dostawę tych ostat ních wozów. Są one przezna czone na wzmocnienie linii au tobusowej do Krzyżownik, co jest konieczne w związku z likwidacją trolejbusu do Smo chowic. MPK wystąpiło też o dodatkowy przydział wozów, aby jeszcze w tym roku zlikwi dować linię trolejbusową do Naramowic i Umółtowa. W ten sposób będzie można zaoszczędzić 500 000 zł, które w tym roku trzeba by wydać na wy mianę trolejbusowej sieci na powietrzną na trasie ul. Sze łagowska, Naramowice, Umół towo. Poza tym likwidacja trolejbusu w tym rejonie po zwoliłaby na poprawę mocy energetycznej MPK.

Jeżeli chodzi o tramwaje, to do końca 1968 roku mamy otrzy mać 65 tramwajów, w tej liczbie 34 wozy silnikowe i 31 przyczepek. Ponieważ Pozna niowi zależy na utrzymaniu jak największej liczby przy czep, MPK dokonało różnego rodzaju zamian z innymi mia stami, tak że tego typu wozów otrzymamy w tym roku tro chę więcej. Dotychczas otrzy maliśmy 20 wozów tramwajo wych. Nowością w tym roku

jest przeprowadzanie remon tów generalnych tych wozów przez warsztaty MPK w Po znaniu. Do tej pory wykony wa no je w Warszawie ale ja kość tych robót pozostawiała wiele do życzenia. (s)

Czekamy na przegubowce

Do wczorajszej informacji o ma turach, egzaminach i czasach młodzieży wkład się błąd. Zda nie: „W tym roku będziemy mieć 669 000 absolwentów wszystkich szkół” powinno brzmieć: „W tym roku w szkołach wszystkich ty pów uczy się 669 000 uczniów”. Za interesowanych uczniemy. (—)

W Pałacu Kultury otwarto w minioną środę dwie eks pozycje z racji obchodzonego w tym roku 25-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego. Jedną to prezentacja publikacji książkowych wydawnictwa Mi nisterstwa Obrony Narodowej, dru ga — 46 prac fotoreportera tygodnika „Żołnierz Polski” Sta nisława Syndomana.

Ekspozycja książkowa obejmu je kilkadziesiąt pozycji z dzie dziny historii wojskowości, litera tury technicznej oraz pamiętniki

TRANSMISJE II ETAPU W.P.: g. 14, 14.30, 15, 16, 16.15.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Tańce symf. Griega i Dworzaka; 10.25 „Żyto w donicz ce” — opow.; 10.45 Muzyka z róż nych epok; 13 Czas dobrych gospo darzy; 13.15 Komentarz aktualny; 13.25 „Tomo” opow.; 13.45 Konc. muz. polskiej; 14.20 Spotkanie z zesp. W. Ludwikowskiego; 14.45 „Błękitna szafetka”; 15 „Wioskie canto”; 15.30 Mel. rozrywk.; 15.50 Uniwersytet Radiowy „Człowiek stworzył maszynę”; 17.10 Utwory Jana Ptaszyna-Wróblewskiego gra Poznanińska 15-ka Radiowa; 17.50 „Szkolny jedynak” reportaż sport.; 18.10 Opow. „Klejnot z ko rony Księcia Derdania”; 18.30 „Klub Entuzjastów Nowoczesno ści”; 18.45 Wyższy kurs j. rosyjskiego; 19.07 Kolorowe melodie; 19.30 Transm. konc. symf. z sali Filharmonii w Warszawie; 21.55 Wirtuozii muz. rozrywk.; 22.05 „Jenny” sluch.; 23.15 „O co tu cho dzi” 23.30 Graja ork. tan. Czecho słowacji z udz. piosenkarzy.

WIADOMOŚCI: 5, 30, 6, 30, 7, 30, 8, 30, 9, 30, 10, 30, 11, 30, 12, 30, 13, 30, 14, 30, 15, 30, 16, 30, 17, 30, 18, 30, 19, 30, 20, 30, 21, 30, 22, 30, 23, 30, 24, 30, 25, 30, 26, 30, 27, 30, 28, 30, 29, 30, 30, 31, 30, 32, 30, 33, 30, 34, 30, 35, 30, 36, 30, 37, 30, 38, 30, 39, 30, 40, 30, 41, 30, 42, 30, 43, 30, 44, 30, 45, 30, 46, 30, 47, 30, 48, 30, 49, 30, 50, 30, 51, 30, 52, 30, 53, 30, 54, 30, 55, 30, 56, 30, 57, 30, 58, 30, 59, 30, 60, 30, 61, 30, 62, 30, 63, 30, 64, 30, 65, 30, 66, 30, 67, 30, 68, 30, 69, 30, 70, 30, 71, 30, 72, 30, 73, 30, 74, 30, 75, 30, 76, 30, 77, 30, 78, 30, 79, 30, 80, 30, 81, 30, 82, 30, 83, 30, 84, 30, 85, 30, 86, 30, 87, 30, 88, 30, 89, 30, 90, 30, 91, 30, 92, 30, 93, 30, 94, 30, 95, 30, 96, 30, 97, 30, 98, 30, 99, 30, 100, 30, 101, 30, 102, 30, 103, 30, 104, 30, 105, 30, 106, 30, 107, 30, 108, 30, 109, 30, 110, 30, 111, 30, 112, 30, 113, 30, 114, 30, 115, 30, 116, 30, 117, 30, 118, 30, 119, 30, 120, 30, 121, 30, 122, 30, 123, 30, 124, 30, 125, 30, 126, 30, 127, 30, 128, 30, 129, 30, 130, 30, 131, 30, 132, 30, 133, 30, 134, 30, 135, 30, 136, 30, 137, 30, 138, 30, 139, 30, 140, 30, 141, 30, 142, 30, 143, 30, 144, 30, 145, 30, 146, 30, 147, 30, 148, 30, 149, 30, 150, 30, 151, 30, 152, 30, 153, 30, 154, 30, 155, 30, 156, 30, 157, 30, 158, 30, 159, 30, 160, 30, 161, 30, 162, 30, 163, 30, 164, 30, 165, 30, 166, 30, 167, 30, 168, 30, 169, 30, 170, 30, 171, 30, 172, 30, 173, 30, 174, 30, 175, 30, 176, 30, 177, 30, 178, 30, 179, 30, 180, 30, 181, 30, 182, 30, 183, 30, 184, 30, 185, 30, 186, 30, 187, 30, 188, 30, 189, 30, 190, 30, 191, 30, 192, 30, 193, 30, 194, 30, 195, 30, 196, 30, 197, 30, 198, 30, 199, 30, 200, 30, 201, 30, 202, 30, 203, 30, 204, 30, 205, 30, 206, 30, 207, 30, 208, 30, 209, 30, 210, 30, 211, 30, 212, 30, 213, 30, 214, 30, 215, 30, 216, 30, 217, 30, 218, 30, 219, 30, 220, 30, 221, 30, 222, 30, 223, 30, 224, 30, 225, 30, 226, 30, 227, 30, 228, 30, 229, 30, 230, 30, 231, 30, 232, 30, 233, 30, 234, 30, 235, 30, 236, 30, 237, 30, 238, 30, 239, 30, 240, 30, 241, 30, 242, 30, 243, 30, 244, 30, 245, 30, 246, 30, 247, 30, 248, 30, 249, 30, 250, 30, 251, 30, 252, 30, 253, 30, 254, 30, 255, 30, 256, 30, 257, 30, 258, 30, 259, 30, 260, 30, 261, 30, 262, 30, 263, 30, 264, 30, 265, 30, 266, 30, 267, 30, 268, 30, 269, 30, 270, 30, 271, 30, 272, 30, 273, 30, 274, 30, 275, 30, 276, 30, 277, 30, 278, 30, 279, 30, 280, 30, 281, 30, 282, 30, 283, 30, 284, 30, 285, 30, 286, 30, 287, 30, 288, 30, 289, 30, 290, 30, 291, 30, 292, 30, 293, 30, 294, 30, 295, 30, 296, 30, 297, 30, 298, 30, 299, 30, 300, 30, 301, 30, 302, 30, 303, 30, 304, 30, 305, 30, 306, 30, 307, 30, 308, 30, 309, 30, 310, 30, 311, 30, 312, 30, 313, 30, 314, 30, 315, 30, 316, 30, 317, 30, 318, 30, 319, 30, 320, 30, 321, 30, 322, 30, 323, 30, 324, 30, 325, 30, 326, 30, 327, 30, 328, 30, 329, 30, 330, 30, 331, 30, 332, 30, 333, 30, 334, 30, 335, 30, 336, 30, 337, 30, 338, 30, 339, 30, 340, 30, 341, 30, 342, 30, 343, 30, 344, 30, 345, 30, 346, 30, 347, 30, 348, 30, 349, 30, 350, 30, 351, 30, 352, 30, 353, 30, 354, 30, 355, 30, 356, 30, 357, 30, 358, 30, 359, 30, 360, 30, 361, 30, 362, 30, 363, 30, 364, 30, 365, 30, 366, 30, 367, 30, 368, 30, 369, 30, 370, 30, 371, 30, 372, 30, 373, 30, 374, 30, 375, 30, 376, 30, 377, 30, 378, 30, 379, 30, 380, 30, 381, 30, 382, 30, 383, 30, 384, 30, 385, 30, 386, 30, 387, 30, 388, 30, 389, 30, 390, 30, 391, 30, 392, 30, 393, 30, 394, 30, 395, 30, 396, 30, 397, 30, 398, 30, 399, 30, 400, 30, 401, 30, 402, 30, 403, 30, 404, 30, 405, 30, 406, 30, 407, 30, 408, 30, 409, 30, 410, 30, 411, 30, 412, 30, 413, 30, 414, 30, 415, 30, 416, 30, 417, 30, 418, 30, 419, 30, 420, 30, 421, 30, 422, 30, 423, 30, 424, 30, 425, 30, 426, 30, 427, 30, 428, 30, 429, 30, 430, 30, 431, 30, 432, 30, 433, 30, 434, 30, 435, 30, 436, 30, 437, 30, 438, 30, 439, 30, 440, 30, 441, 30, 442, 30, 443, 30, 444, 30, 445, 30, 446, 30, 447, 30, 448, 30, 449, 30, 450, 30, 451, 30, 452, 30, 453, 30, 454, 30, 455, 30, 456, 30, 457, 30, 458, 30, 459, 30, 460, 30, 461, 30, 462, 30, 463, 30, 464, 30, 465, 30, 466, 30, 467, 30, 468, 30, 469, 30, 470, 30, 471, 30, 472, 30, 473, 30, 474, 30, 475, 30, 476, 30, 477, 30, 478, 30, 479, 30, 480, 30, 481, 30, 482, 30, 483, 30, 484, 30, 485, 30, 486, 30, 487, 30, 488, 30, 489, 30, 490, 30, 491, 30, 492, 30, 493, 30, 494, 30, 495, 30, 496, 30, 497, 30, 498, 30, 499, 30, 500, 30, 501, 30, 502, 30, 503, 30, 504, 30, 505, 30, 506, 30, 507, 30, 508, 30, 509, 30, 510, 30, 511, 30, 512, 30, 513, 30, 514, 30, 515, 30, 516, 30, 517, 30, 518, 30, 519, 30, 520, 30, 521, 30, 522, 30, 523, 30, 524, 30, 525, 30, 526, 30, 527, 30, 528, 30, 529, 30, 530, 30, 531, 30, 532, 30, 533, 30, 534, 30, 535, 30, 536, 30, 537, 30, 538, 30, 539, 30, 540, 30, 541, 30, 542, 30, 543, 30, 544, 30, 545, 30, 546, 30, 547, 30, 548, 30, 549, 30, 550, 30, 551, 30, 552, 30, 553, 30, 554, 30, 555, 30, 556, 30, 557, 30, 558, 30, 559, 30, 560, 30, 561, 30, 562, 30, 563, 30, 564, 30, 565, 30, 566, 30, 567, 30, 568, 30, 569, 30, 570, 30, 571, 30, 572, 30, 573, 30, 574, 30, 575, 30, 576, 30, 577, 30, 578, 30, 579, 30, 580, 30, 581, 30, 582, 30, 583, 30, 584, 30, 585, 30, 586, 30, 587, 30, 588, 30, 589, 30, 590, 30, 591, 30, 592, 30, 593, 30, 594, 30, 595, 30, 596, 30, 597, 30, 598, 30, 599, 30, 600, 30, 601, 30, 602, 30, 603, 30, 604, 30, 605, 30, 606, 30, 607, 30, 608, 30, 609, 30, 610, 30, 611, 30, 612, 30, 613, 30, 614, 30, 615, 30, 616, 30, 617, 30, 618, 30, 619, 30, 620, 30, 621, 30, 622, 30, 623, 30, 624, 30, 625, 30, 626, 30, 627, 30, 628, 30, 629, 30, 630, 30, 631, 30, 632, 30, 633, 30, 634, 30, 635, 30, 636, 30, 637, 30, 638, 30, 639, 30, 640, 30, 641, 30, 642, 30, 643, 30, 644, 30, 645, 30, 646, 30, 647, 30, 648, 30, 649, 30, 650, 30, 651, 30, 652, 30, 653, 30, 654, 30, 655, 30, 656, 30, 657, 30, 658, 30, 659, 30, 660, 30